



PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
16-19 CZERWCA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 48 (7877)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: **Zespół**

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w **piątek 20 czerwca**

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

PGE Start Lublin przegrał w trzecim meczu finału Orlen Basket Ligi. Rywale prowadzą 2-1. Dziś wieczorem szansa na wyrównanie



8
STRONA

Piłkarze Motoru rozpoczną dziś przygotowania do nowego sezonu. Na celowniku żółto-biało-niebieskich znalazł się napastnik Karol Czubak



15
STRONA

Nie udało się w piątek, udało się w sobotę. Bartosz Zmarzlik w drugim dniu rywalizacji GP w Manchesterze nie miał sobie równych



14
STRONA

www.dziennikwschodni.pl



Od lewej – brązowy medalista FLORIANÓW'2025 – druh **Artur Sawiak** (OSP Lubycza Królewska – powiat tomaszowski), zwycięzca, druh **Jarosław Maj** (OSP Łukówiec – powiat lubartowski) i plebiscytowy wicemistrz – druh **Artur Zalewski** (OSP Stawki – powiat włodawski)

Floriany wręczone



Pierwszymi laureatami na scenie byli najmłodsi strażacy z Przytoczna. Nagradzał ich m.in. **Marian Starownik** (na zdjęciu) – prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie



Wminiony piątek, podczas pikniku rodzinnego w łączyńskim Parku Podzamcze, wręczyliśmy – wraz z partnerami naszego plebiscytu - okolicznościowe puchary i czek z nagrodami dla FLORIANÓW'2025. Dopisała frekwencja, dopisała pogoda, dopisali laureaci – przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z województwa lubelskiego.

Na stronie 4 prezentujemy naszych laureatów, a do łączyńskiego pikniku wrócimy w najbliższym numerze Dziennika Wschodniego, w piątek 20 czerwca.

Wojsko instaluje się w Świdniku

MON USPOKAJA Na lotnisku w Świdniku pojawili się żołnierze i mnóstwo sprzętu wojskowego. Jak na drożdżach rośnie miasteczko kontenerowe. Co jest powodem obecności wojska na naszym lotnisku?

Mieszkańcy są zaniepokojeni pracami prowadzonymi przez wojsko na lubelskim lotnisku. Co jest powodem obecności armii i czy rzeczywiście jest się czego obawiać? Wojsko przeniosło się do naszego regionu z lotniska w Jasionce. Trwa tam obecnie remont, przez co żołnierze musieli przenieść się do Lublina. Nasze lotnisko posiada terminal

cargo co jest sporym ułatwieniem w transporcie, jaki wykonuje armia na wschód.

Zapyaliśmy Ministerstwo Obrony Narodowej o tę sytuację. – Wydzielone elementy jednostek wojskowych Sił Zbrojnych RP realizują zadania w rejonie Portu Lotniczego Lublin – Świdnik w związku z remontem części Portu Lotniczego Rzeszów – Jasionka. Moduł lotniskowy z lotni-

ska Rzeszów-Jasionka został przeniesiony czasowo jedynie na lotnisko Lublin-Świdnik. Obecność tych sił w rejonie Lublin – Świdnik będzie utrzymywana do zakończenia prac remontowych – czytamy w odpowiedzi ministerstwa.

- Z uwagi na bezpieczeństwo operacji nie podajemy szczegółowych informacji dotyczących prowadzonych działań – zastrzega **MON.**

ARTS



Zdjęcie sprzed kilku dni nadesłane przez Czytelnika. Od tamtego czasu powstało całe miasteczko kontenerowe w okolicy lotniska Lublin-Świdnik

FOT. NADESLANE



Renesans opanował Lublin

Już po raz siódmy Lublin zamienił się w prawdziwą stolicę epoki odrodzenia, za sprawą VII Międzynarodowego Festiwalu Renesansu, w tym roku organizowanego pod hasłem „Natura jako źródło inspiracji”. Mieszkańcy i turyści mieli w miniony weekend niepowtarzalną okazję, by przeżyć się w czasie i zanurzyć w atmosferze jednej z najbardziej fascynujących epok

w historii sztuki. Festiwal zainaugurował barwny korowód ulicami Lublina. Widowisko uświetnił występ włoskiej grupy Sbandieratori Belriguardo, prezentującej Historyczną Żonglerkę Flagami, co od razu wprowadziło uczestników w klimat renesansowego święta. Trzydniowe wydarzenie obfitowało w koncerty muzyki dawnej, występy taneczne,

spektakle, wykłady, tematyczne spacery po Lublinie, konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Były też warsztaty artystyczne i bal w stylu epoki. Szczególną uwagę poświęcono w tym roku roli natury w sztuce renesansowej – inspiracjom płynącym z przyrody, które wpływały na twórczość malarzy, rzeźbiarzy, muzyków i filozofów tamtego okresu. KANA

Owocobranie w Elizówce

W najbliższą niedzielę, w godz. 16-23, Rynek Elizówka zaprasza na jedno z najbardziej smakowitych wydarzeń roku – Owocobranie 2025. Gwiazdą wieczoru będzie legendarny zespół **Lady Pank**. Na scenie wystąpią także Orkiestra Reprezentacyjna Związku Piłsudczyków RP Okręgu Lubelskiego, Zespół taneczny PoWianki oraz Łobuzy. Święto smaków, zapachów i dźwięków łączy pokolenia i celebryci to, co w naturze najlepsze: świeże owoce, zdrową żywność, muzykę i dobrą zabawę na świeżym powietrzu – twierdzą organizatorzy owocobranie, świętujący w tym roku 25-lecie. Dla dzieci przygotowano warsztaty tworzenia eko-zabawek, malowanie owocowych toreb, gry i animacje, a dla dorosłych – pokazy kulinarne, strefę relaksu, spotkania z dietetykami i prelekcje o zdrowym stylu życia. Będzie można nie tylko degustować, ale i kupić produkty bezpośrednio od producentów. **Wstęp wolny! Parking bezpłatny.**

Zaproszenie na aktywne wakacje

LATO W MIEŚCIE'2025 Miasto Lublin po raz kolejny zaprasza dzieci i młodzież do udziału w programie „Lato w mieście”. To wakacyjna propozycja pełna sportu, kultury, edukacji i dobrej zabawy. W tym roku akcja potrwa od 30 czerwca do 29 sierpnia, a zapisy ruszyły w piątek.

Artur Siekaczyński

Spędzając wakacje w Lublinie dzieci i młodzież mogą skorzystać z szerokiej oferty zajęć, spośród których każdy wybierze coś odpowiedniego dla siebie. Miasto Lublin stara się zapewnić twórcze, ciekawe spędzanie wakacji i bezpieczną opiekę w czasie wolnym – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępczyni prezydenta miasta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji.

W ofercie „Lata w mieście 2025” znalazły się zajęcia sportowe, artystyczne, edukacyjne, rekreacyjne, półkolonie oraz liczne wydarzenia osiedlowe i kulturalne. Udział w większości zajęć jest bezpłatny. W zależności od typu zajęć, zapisy odbywają się bezpośrednio u organizatorów – z wyjątkiem

półkolonii, na które część naborów już trwa. Szczegóły oraz harmonogramy dostępne są na stronie www.lato.lublin.eu.

Na dzieci czekają m.in. bezpłatne lekcje pływania w ramach programu „Umiem pływać”, warsztaty sportowe z elementami fotografii, wycieczki rowerowe, zajęcia na deskach SUP i kajakach. W programie znalazły się również judo, zapasy, sumo, karate, samoobrona, wspinaczka i trampoliny. Młodsze dzieci mogą wziąć udział w grach zespołowych, zabawach ruchowych i Letniej Akademii Ruchu – Mini Handball Camp.

Młodzież znajdzie coś dla siebie w Młodzieżowych Domach Kultury – od warsztatów tanecznych i plastycznych po robotykę i przyrodę. Fundacja „5Medium” przygotowała cykl spotkań artystycznych i rękodzielniczych w Przestrzeni Młodych „Po prostu Fajne Miejsce”.

Dzielnice domy kultury i ich filie stawiają na lokalną integrację, gry podwórkowe, warsztaty cyrkowe i plenerowe działania artystyczne. Szczególną atrakcją będzie XXXIX edycja Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych im. Ignacego Wachowiaka, która odbędzie się w dniach 9 – 13 lipca. Biblioteki miejskie również włączają się do akcji. W programie są seanse filmowe, warsztaty rękodzielnicze i zajęcia z kreatywnego pisania, podczas których dzieci stworzą własne książki i poznają tajniki budowania fabuły.

Domy kultury i kluby osiedlowe, m.in. „Kalinowszczyzna”, „Źródło”, „Odeon” czy „Skarpa”, proponują wycieczki. Podczas prowadzonych kontroli policjanci reagowali na popełniane wykroczenia, sprawdzali stan techniczny oraz badali trzeźwość. Oprócz egzekwowania przepisów, funkcjonariusze kładli nacisk na edukację, udzielając praktycznych wskazówek i przypominając o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach – wyjaśnia nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z lubelskiej policji.

Przypomnijmy, od 2021 roku hulajnogi elektryczne figurują w polskim prawie jako pojazdy elektryczne dla jednej osoby. Można się na nich poruszać po ścieżkach i trasach rowerowych z prędkością nie większą niż 20 km/h. Jeżeli takiej trasy w danym miejscu nie ma to użytkownik może poruszać się jezdnią: nie przekraczając jednak 30 km/h.

OPRAC. KANA

KARY DLA UŻYTKOWNIKÓW HULAJNOG:

- mandat za prowadzenie hulajnogi jedną ręką – 50 zł
- przewożenie drugiej osoby – 300 zł
- zbyt szybką jazdę po chodniku – 300 zł
- niekorzystanie z dostępnej ścieżki rowerowej – 100 zł
- parkowanie hulajnogi w miejscu niedozwolonym – 100 zł
- za jazdę na hulajnodzie osoby poniżej 18. roku życia bez uprawnień – 1500 zł
- przekroczenie prędkości – 50 – 800/1600 zł
- jazdę pod wpływem alkoholu – od 1000 do 2500 zł

10 lat za zabójstwo

PO TRAGEDI W ŁUKOWIE Sąd Okręgowy w Siedlcach skazał Jerzego B. na 10 lat pozbawienia wolności za zabójstwo nożem swojego znajomego. Tragedia rozegrała się w styczniu w Łukowie. Podczas zakrapianego spotkania dwóch znajomych w domu przy ul. Zimna Woda, policjanci (po zawiadomieniu) znaleźli zwłoki mężczyzny z nożem wbitym w szyję. Zatrzymali wówczas 61-letniego właściciela posesji, który usłyszał zarzut zabójstwa. Mężczyźni spożywali wcześniej alkohol. Jerzy B. trafił do aresztu, a prokuratura prowadziła śledztwo. Śledczy nie ujawniali wyjaśnień. Wresz-

cie w czerwcu zapadł wyrok, na razie nieprawomocny.

– Sąd skazał Jerzego B. na karę 10 lat pozbawienia wolności, orzeczono też o dowodach rzeczowych i kosztach procesu. Na rzecz oskarżycielek posiłkowych zasądzono po 200 tys. zł zadośćuczynienia – relacjonuje **Agnieszka Karłowicz**, rzecznik SO. 10 lat to najniższy przewidziany przepisami wymiar kary (najwyższy to dożywocie). Prokuratura domagała się 13 lat.

Mężczyzna podczas pierwszej rozprawy przyznał się do zabójstwa. Ofiara to kolega z czasów szkolnych. Obaj pracowali od kilkudziesięciu lat jako maszyniści na kolei. **EB**

200 kontroli i 136 wykroczeń



z prędkością nie większą niż 20 km/h. Jeżeli takiej trasy w danym miejscu nie ma to użytkownik może poruszać się jezdnią: nie przekraczając jednak 30 km/h.

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyński
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Michał Grot
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Wyrok po wypadku na budowie

ZGINĄŁ NASTOLATEK Sąd Rejonowy Lublin-Zachód skazał w piątek **Stanisława K.** (właściciela firmy) na 10 miesięcy więzienia, za narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Z kolei na rok więzienia za nieumyślne spowodowanie śmierci sąd skazał **Kshyshtofa Cz.** (brygadzystę). Jak podaje Polska Agencja Prasowa – w obu przypadkach wyrok został wydany w zawieszeniu na trzy lata. Mężczyźni mają ponadto zapłacić po 4 tys. zł grzywny i w sumie 37 tys. zł zadośćuczynień na rzecz pokrzywdzonych. Wyrok nie jest prawomocny.

To efekt tragedii sprzed dwóch lat, kiedy to 17-latek, wraz z kolegą postanowili dorobić sobie na budowie. W trakcie prac w centrum Lublina doszło do wypadku. Chłopaka przygniotła wyburzana ściana. „Pokrzywdzeni mieli trudności z wyburzeniem ściany, więc postanowili przeciąć ją na pół, a następnie pchnąć jej dolną część. Wtedy górna część ściany zawałiła się, przygniatając jednego z chłopaków. Drugi został odepchnięty przez belkę i przewrócił się obok zawalonej ściany” – czytamy w akcie oskarżenia.

Pomimo reanimacji życia 17-latka nie udało się uratować. Śledczy postawili zarzuty Stanisławowi K. oraz Kshyshtofowi Cz. Według służb, mieli oni nie dopełnić swoich obowiązków, poprzez narażenie 17-latka na pracę w trudnych warunkach. Ponadto podejrzani mieli nie zapewnić skutecznego nadzoru nad nieletnimi i nie zadbać o ich bezpieczeństwo. Obaj chłopcy mieli również nie przejść wymaganych szkoleń BHP.

KANA PAP



Dwunasty koziołek zamieszkał na Politechnice

BUDOWNICZY Z KOPYT-KIEM

Na kampusie Politechniki Lubelskiej zamieszkał nowy, wyjątkowy lokator. Ma brązowe kopytka, budowlany kask na głowie i pod pachą rulony z projektami – oto Koziołek Stach, najnowszy mieszkaniec lubelskiego szlaku koziołków. Odsłonięcie rzeźby zbiegło się z jubileuszem 60-lecia Wydziału Budownictwa i Architektury. Choć mierzy tylko 70 centymetrów, symbolicznie reprezentuje wszystkich inżynierów – zarówno panie, jak i panów – a także trzy kluczowe postaci z historii uczelni, które łączy jedno: imię Stanisław.

Imię Stach to hołd dla pierwszych budowniczych Politechniki Lubelskiej: prof. Stanisława Ziemeckiego – pierwszego rektora Wieczoro-

wej Szkoły Inżynierskiej, doc. inż. **Stanisława Podkowy** – rektora w roku powstania wydziału budownictwa i architektury oraz pierwszego dziekana wydziału – doc. dr. inż. **Stanisława Matyaszewskiego**.

– „Stach” to także jedno z najczęstszych imion na budowie, więc... wszystko się zgadza – dodaje żartobliwie prof. **Anna Życzyńska**, dziekan Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej.

Autorką urokliwej rzeźby jest architektka **Marta Mirynowska**, znana m.in. z projektów wrocławskich krasnali oraz pozostałych lubelskich koziołków. Stach wyposażony został w akcesoria inżyniera – rulony rysunków, narzędzia kreślarskie, latę budowlaną i obowiązkowy kask. Całość

stoi na postumencie z klasycznej cegły ceramicznej.

– Najpierw my kształtujemy nasze budynki, a potem one kształtują nas – przypomina sentencja **Winstona Churchilla**, wygrawerowana na tabliczce przy figurce. Obok jest kod QR, który przenosi nas do strony opowiadającej historię Stacha.

– Inwestujemy w rozwój naszej infrastruktury. I dobrze, że Koziołek Stach będzie się temu wszystkiemu przyglądał. Będzie świadkiem tych historii, które w Politechnice Lubelskiej będą się dziać – mówił podczas odsłonięcia prof. dr hab. inż. **Zbigniew Pater**, rektor Politechniki Lubelskiej.

ISMENA CIEŚLA

• **ZOBACZ GALERIĘ NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL**

Unia dokłada do budowy A2

Z SIEDLEC DO BIAŁEJ JESZCZE W TYM ROKU Budowa autostrady A2 w kierunku Białej Podlaskiej otrzymała duży unijny zastrzyk finansowy. Rząd pochwalił się, że Polska otrzymała na ten cel 765 mln zł. To pieniądze z **Feniksa**, czyli programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Zasilą budowę A2 od Siedlec do Białej Podlaskiej. Odcinek ten pochłonie ponad 2,9 mld zł.

W ramach inwestycji powstaje ponad 63 km autostrady oraz niemal 2 km drogi ekspresowej S19 (w obrębie węzła Łukowisko), ponadto – trzy węzły drogowe: **Siedlce Wschód, Łukowisko** i węzeł **Biała Podlaska**. Zadanie uwzględnia też budowę czterech Miejsc Obsługi Podróżnych (para MOP **Ługi Wielkie** i para MOP **Kolonia Sitnik**) i dwóch Obwodów Utrzymywania Autostrady.

Z czterech odcinków, trzy są w realizacji (**Siedlce Południe – Malinowiec, Malinowiec – Łukowisko, Łukowisko – Swory**). – Dla zadania Swory – Biała Podlaska mamy już decyzję o pozwoleniu na

użytkowanie. Kierowcy skorzystają z niego po zakończeniu prac na wcześniejszych trzech odcinkach – przypomina GDDKiA. Dlaczego? Ponieważ na początku nie ma węzła, co uniemożliwia wjechania na A2 (w przeciwnieństwie do węzłów Łukowisko i Biała Podlaska).

Pomiędzy Siedlcami a Sworami wykonawcy obecnie układają kolejne warstwy nawierzchni ciągu głównego. Powstają też obiekty mostowe, przebudowywane są kolizje z urządzeniami infrastruktury podziemnej, montowane są siatki ogrodzeniowe, ekrany akustyczne i bariery energochłonne. Zaawansowanie na każdym z odcinków jest różne, co wynika m.in. z różnych terminów uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID).

GDDKiA planuje w tym roku udostępnić kierowcom 67 km autostrady A2 jeszcze w tym roku. Trwają też prace nad przedłużeniem A2 od Białej Podlaskiej do Dobrynia, o łącznej długości ponad 25 km.

EB



FOT. GDDKiA

Dlaczego warto rozważyć technikum zamiast liceum? Porównanie ścieżek edukacyjnych.

Wybór szkoły średniej to jedna z pierwszych poważnych decyzji w życiu młodego człowieka. Przez lata panowało przekonanie, że „porządna edukacja” to liceum ogólnokształcące, matura, a potem studia. Technikum? To była raczej opcja „dla tych, którzy chcą szybko do pracy”. Ale dziś to myślenie coraz częściej przechodzi do lamusa. Technikum nie tylko nie zamyka drzwi do studiów, ale oferuje coś, czego liceum nie daje – zawód i realne umiejętności już na starcie. Więc może warto spojrzeć na obie te ścieżki bez uprzedzeń i porównać je uczciwie?

CZAS NAUKI - ROK WIĘCEJ, ALE Z KONKRETNYM EFEKTEM

Technikum trwa 5 lat, liceum 4. To dla wielu uczniów argument przeciw – bo przecież „rok straty”. Ale czy na pewno? W technikum po 5 latach ma się nie tylko świadectwo maturalne, ale również tytuł technika – czyli formalne potwierdzenie kwalifikacji zawodowych. Uczeń liceum zyskuje jedynie przygotowanie do matury i ewentualnie do dalszych studiów. W technikum zyskujesz dwa w jednym:

wykształcenie ogólne i zawód. I to zawód, z którym możesz od razu wejść na rynek pracy lub kontynuować naukę.

PRAKTYKI VS. TEORIA - CZYLI JAK UCZYSZ SIĘ W RZECZYWISTOŚCI

Liceum to głównie nauka ogólna – język polski, matematyka, historia, biologia, języki obce. Wiedza jest często szeroka, ale niezbyt praktyczna, przynajmniej na tym etapie. Technikum natomiast łączy przedmioty ogólne z zawodowymi. Uczniowie uczą się konkretnych umiejętności, odbywają praktyki zawodowe, pracując w warsztatach lub u lokalnych pracodawców.

To sprawia, że technikum daje coś wyjątkowego – doświadczenie, które procentuje od razu po ukończeniu szkoły. Wiesz, co potrafisz. Wiesz, co chcesz robić. Masz za sobą nie tylko szkolną ławkę, ale też realne zadania zawodowe.

MATURA? TAK. STUDIA? OCZYWIŚCIE

Wciąż wiele osób myśli, że po technikum trudniej zdać maturę albo że nie da się iść na studia. To mit, który już dawno powinien zniknąć. Uczniowie

techników mają dokładnie takie same szanse na maturze jak licealiści – a często podchodzą do niej bardziej świadomie, bo wiedzą, po co im jest. Co więcej – technikum może pomóc lepiej wybrać kierunek studiów. Bo zamiast iść „na coś ogólnego”, absolwent zna już swoją branżę, wie, co go interesuje i gdzie chce się rozwijać. A jeśli nie chce iść na studia? Ma w rękę zawód – i może od razu zacząć pracę albo doskonalić się na kursach kwalifikacyjnych.

RYNEK PRACY POTRZEBUJE TECHNIKÓW

Firmy nieustannie szukają wykwalifikowanych pracowników – elektryków, informatyków, techników mechatroniki, logistyków, hotelarzy, mechaników, kucharzy, grafików. Lista jest długa. Absolwenci techników, szczególnie tych, które współpracują z lokalnymi pracodawcami, bardzo często dostają oferty pracy jeszcze przed ukończeniem szkoły.



LIFELONG LEARNING
lubelskie

To nie przypadek – to efekt dobrze przemyślanego programu nauczania, praktyk i przygotowania do realnych wyzwań zawodowych. W przeciwieństwie do liceum, które dopiero szykuje ucznia „do dalszej nauki”, technikum może od razu wprowadzić go w życie zawodowe.

ŚWIADOMY WYBÓR, NIE GORSZA OPCJA

Największy błąd, jaki można popełnić przy wyborze szkoły średniej? Kierować się stereotypami. Technikum to nie „druga liga”. To ścieżka dla osób, które chcą się rozwijać, zdobywać konkretne umiejętności, a jednocześnie nie rezygnować z matury i studiów. Dziś coraz więcej uczniów – i ich rodziców – zauważa, że edukacja



zawodowa nie tylko nadaża za zmianami, ale wręcz wychodzi im naprzeciw. Nowoczesne pracownie, współpraca z firmami, staże zagraniczne, dodatkowe kursy – to wszystko jest w zasięgu ręki. Trzeba tylko otworzyć się na możliwości.

Liceum czy technikum? Wybór należy do Ciebie – ale warto go dobrze przemyśleć. Nie ma jednej dobrej ścieżki dla wszystkich. Ale technikum to opcja, która daje elastyczność, bezpieczeństwo i konkret. Uczysz się nie tylko dla papierka, ale dla siebie – i swojej przyszłości. A jeśli chcesz, możesz iść

dalej – na studia, kursy, szkolenia. To nie skróć ani obejście systemu. To po prostu inna droga. I dla wielu – ta najlepsza.

Wydatek finansowany ze środków KPO w ramach inwestycji A3.1.1 KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”

FLORIANY'2025 – nasi laureaci

OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE



1 OSP SŁAWACINEK STARY
(powiat bialski, druż Piotr Oskwarek)



2 OSP ORCHÓWEK
(powiat włodawski, druż Paweł Matczuk)



3 OSP OSTRÓWEK
(powiat lubartowski, druż Adam Mysiak)

MŁODZIEŻOWE DRUŻYNY POŻARNICZE



1 MDP BEŁŻYCE
(powiat lubelski, druż Przemysław Grzegorzczak)



2 MDP ŁUSZCZÓW PIERWSZY
(powiat lubelski, druż Patryk Żydek)



3 MDP PRZYTOCZNO
(powiat lubartowski, druż Artur Malinowski)

PARTNER



PATRONAT





in23154

Gmina Puchaczów, ul. Lubelska 22
21-013 Puchaczów

Puchaczów, dnia 16 czerwca 2025 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenów położonych w miejscowościach Brzeziny, Albertów, Ciechanki, Jasieniec, Ostrówek, Puchaczów i Turowola Kolonia

Na podstawie art. 17 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) i art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Puchaczów następujących uchwał:

- 1) Uchwała Nr VII/49/24 Rady Gminy Puchaczów z dnia 23 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Brzeziny**
- 2) Uchwała Nr VIII/66/24 Rady Gminy Puchaczów z dnia 25 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Albertów**
- 3) Uchwała Nr XIII/99/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Brzeziny**
- 4) Uchwała Nr XIII/100/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Ciechanki**
- 5) Uchwała Nr XIII/101/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Jasieniec**
- 6) Uchwała Nr XIII/102/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Ostrówek**
- 7) Uchwała Nr XIII/103/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Puchaczów**
- 8) Uchwała Nr XIII/104/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Puchaczów**
- 9) Uchwała Nr XIII/105/25 Rady Gminy Puchaczów z dnia 14 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Turowola Kolonia**

zgodnie z załącznikami graficznymi do niniejszego ogłoszenia, Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko do tych zmian planu. Wnioski należy składać na piśmie lub w formie elektronicznej na formularzu zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. Formularz dostępny jest na stronie gminy Puchaczów: <https://www.puchaczow.pl/asp/wnioski-do-aktu-planowania-przestrzennego,569,1>. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów lub przesłać pocztą na adres urzędu jw. w terminie do **8 lipca 2025 r.**

Wójt Gminy Puchaczów
mgr Urszula Hucz**Klauzula informacyjna RODO dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

1. W związku z zapisami z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ROZPORZĄDZENIA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE z 2016 r., L 119, poz. 1) informujemy, że Administratorem Państwa danych osobowych jest:

Wójt Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów

2. Informujemy że na mocy art. 37 ust. 1 lit. a) RODO Administrator wyznaczył **Inspektora Ochrony Danych (IOD) – Pana Arkadiusza Grzyba**, który w jego imieniu nadzoruje sferę przetwarzania danych osobowych. Z IOD można kontaktować się pod adresem mail: iod@puchaczow.lubelskie.pl

3. Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w celu wypełnienia obowiązku prawnego Administratora, w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym a w szczególności art. 13i tej ustawy – dalej Ustawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO).

4. Pani/a dane osobowe będą przetwarzane w celach związanych z partycypacją społeczną w planowaniu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów a w szczególności w celu umożliwienia składania wniosków do projektu aktu planowania przestrzennego lub uczestnictwa w konsultacjach społecznych.

5. Podanie danych określonych art. 8g Ustawy w zakresie wynikającym z przepisów prawa jest obowiązkowe, nie podanie danych osobowych będzie skutkowało pozostawieniem sprawy bez rozpoznania (dane obowiązkowe to: imię i nazwisko albo nazwa oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile Pani/Pan posiada, informacja czy jest Pani/Pan właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą). Ponadto można podać dodatkowo dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. W przypadku danych dobrowolnych (numer telefonu lub adres do korespondencji) ich podanie służy wyłącznie usprawnieniu kontaktu z Panią/em a ich nie podanie nie skutkuje odrzuceniem wniosku bez rozpoznania.

6. Administrator Danych przetwarza Państwa dane osobowe w ściśle określonym, minimalnym zakresie niezbędnym do osiągnięcia celu, o którym mowa powyżej.

7. W szczególnych sytuacjach Administrator może przekazać/powierzyć Państwa dane innym instytucjom/podmiotom. Podstawą przekazania/powierzenia danych są przepisy prawa lub umowy powierzenia danych do przetwarzania zawarte z podmiotami świadczącymi usługi na rzecz Administratora. Odbiorcą danych osobowych będą uprawnione podmioty na podstawie przepisów prawa lub podmioty świadczące usługi Administratorowi na podstawie odrębnych umów w szczególności urbanista opracowujący projekt aktu planowania przestrzennego i jego zmiany.

8. Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt wprowadzonym na podstawie ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie. W przypadku przetwarzania na podstawie zgody dane będą przechowywane do chwili ustania celu w jakim została zebrana lub do wycofania zgody.

9. Przysługuje Pani/u, z wyjątkami zastrzeżonymi przepisami prawa, możliwość żądania:

- dostępu do swoich danych osobowych, a także uzyskania ich kopii, przy czym prawo to przysługuje w zakresie w jakim nie wpływa na ochronę praw i wolności innych osób;
- sprostowania nieaktualnych lub niepoprawnych danych;
- usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także sprzeciwu na przetwarzanie, przy czym przysługuje ono jedynie w sytuacji, jeżeli dalsze przetwarzanie nie jest niezbędne do wywiązania się przez Administratora z obowiązku prawnego i nie występują inne nadrzędne prawne podstawy przetwarzania. Żądanie ograniczenia przetwarzania Pani/a danych nie wpływa na przebieg i wynik postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego (art. 8b Ustawy)

10. W przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od Pani/Pana przysługują Pani/Panu wszelkie dostępne informacje o ich źródle, jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano (art. 8a ust. 1 ustawy).

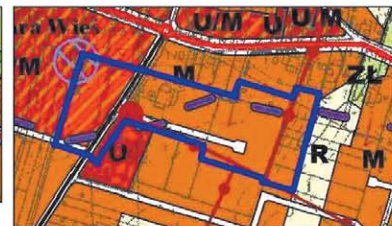
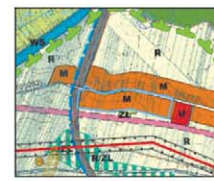
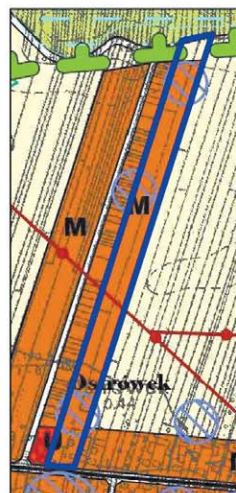
11. Z uprawnień o których mowa powyżej można skorzystać w siedzibie Administratora, kierując korespondencję na adres Administratora lub drogą elektroniczną pisząc na adres: iod@puchaczow.lubelskie.pl

12. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego na niezgodne z RODO przetwarzanie Państwa danych osobowych. Organem właściwym dla ww. skargi jest: **Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa**

13. Przetwarzanie danych osobowych nie podlega zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji oraz profilowaniu.

14. Dane nie będą przekazywane do państw trzecich ani organizacji międzynarodowych.

15. O szczegółach podstawy gromadzenia danych osobowych, obowiązku lub dobrowolności ich podania oraz potencjalnych konsekwencjach niepodania danych, informowani Państwo będziecie przez merytoryczną komórkę Administratora danych prowadzącą przetwarzanie oraz przez inspektora ochrony danych.

ZAŁĄCZNIKI GRAFICZNE DO OGŁOSZENIA z dnia 16 czerwca 2025 r.**TEREN W MIEJSCOWOŚCI BRZEZINY - teren nr 1****TEREN W MIEJSCOWOŚCI BRZEZINY - teren nr 2****TEREN W MIEJSCOWOŚCI ALBERTÓW****TEREN W MIEJSCOWOŚCI CIECHANKI****TEREN W MIEJSCOWOŚCI JASIELEC - teren nr 1****TEREN W MIEJSCOWOŚCI JASIELEC - teren nr 2****TEREN W MIEJSCOWOŚCI OSTRÓWEK****TEREN W MIEJSCOWOŚCI PUCHACZÓW - teren nr 1****TEREN W MIEJSCOWOŚCI PUCHACZÓW - teren nr 2****TEREN W MIEJSCOWOŚCI TUROWOLA KOLONIA** **TERENY OBJĘTE ZMIANĄ PLANU**

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

036825L01A

OPRÓŻNIANIE mieszkań,
wywóz zbędnych rzeczy
takich jak : gruz, gałęzie,
śmieci po budowie, okien,
złomu, desek, korzeni,
odpadów bio, mebli itp.
Swoje prace oferujemy
również w zakresie rozbiórek
budynków. wycinki oraz
podcinki drzew, usuwania
korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu, mycie
dachów, kostki, elewacji,
usługi wysokościowe i wiele
innych Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557

048225L01A

**masz
firmę?**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w
Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie
ceny. NOWA LOKALIZACJA
zaprasza : Lublin ul.
Ceramiczna 1, tel. 517-304-
181

061925L01A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM notarialnie
działkę 4,6 a, z piętrowym
domkiem oraz garażem. Z
pełnym umeblowaniem i
wyposażeniem oraz
zagospodarowaniem działki -
nad Jeziorem Piaseczno - ok.
200 m od jeziora. Na działce
krzewy ozdobne, borówki
amerykańskie, iglaki,
winogrona. Domek z tarasem
i balkonem na piętrze.
Przyłącze wodociągowe z
sieci głównej, energetyczne i
dwa szamba. Parter: kuchnia

salon z kominkiem, łazienka
oraz garderoba. Piętro: dwa
pokoje z balkonem. Cena 420
tys. tel. 507 032 017.

052225L01A

PRACA

SZUKAM osoby do sprzątania
pokoju w Okunince (czerwiec-
sierpień). Sprzątanie +
zmiana pościeli + zawieszenie
do pralni. Tel. 609 079 423.

055525L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

009125L01A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**



AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację

**o wykazie nieruchomości gruntowych Skarbu Państwa
przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej
na rzecz użytkowników wieczystych zgodnie z art. 198g
ustawy o gospodarce nieruchomościami, położonych
w Lublinie przy ulicach: Mełgiewskiej 30e, Sądowej 8,
Bramowej 2-8, Diamentowej 5b.**

Wykaz został umieszczony od dnia **16 czerwca 2025 roku** na okres
21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta
Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń
w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul.
Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu
Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biu-
letynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in486

OGŁOSZENIE

**ZARZĄD CHEŁMSKIEJ SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ W CHEŁMIE**

**ogłasza przetarg nieograniczony
na świadczenie usług porządkowych
polegających na utrzymywaniu
czystości klatek schodowych
w budynkach Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie.**

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte
zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można
pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchel.pl
lub otrzymać w Dziale Technicznym CHSM w Chełmie przy ul. Lwows-
kiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu
w wysokości 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy zł 00/100) w terminie
do dnia 30.06.2025 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10
1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium
na wskazane konto.

**Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm,
II p. pokój 209 w terminie do dnia 30.06.2025 r. do godz. 14.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie CHSM w Chełmie przy ul. Lwows-
kiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 01.07.2025 r. o godz.
12.00.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77
51 wew. 337.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta,
bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in494



odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twitter

dziennik
WSCHODNI.pl

**Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*ukazują się
w poniedziałki
i piątki*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 15 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz. U. z 2023 r.
poz. 501 z późn. zm.) z uwagi na brak możliwości doręczenia osobie uprawnionej wezwania
do odbioru rzeczy oraz nieustalenie osoby uprawnionej,

PREZYDENT MIASTA CHEŁM

**wzywa osobę uprawnioną do niezwłocznego odbioru
niziej wymienionej rzeczy znalezionej w pociągu:**

Lp.	Rzecz znaleziona	Data odebrania zawiadomienia o znalezieniu i przyjęciu rzeczy	Termin upływu wezwania do odbioru rzeczy	Termin odbioru rzeczy
1.	Saszetka ze środkami finansowymi	22 maja 2025 r.	18 czerwca 2026 r.	18 czerwca 2027 r.

W celu odbioru rzeczy znalezionej należy zgłosić się do Departament Spraw Obywatelskich
Urząd Miasta Chełm ul. Obłowska 20, 22-100 Chełm, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30.
Termin do odbioru ww. rzeczy upływa 18 czerwca 2027 r.

POUCZENIE:

- Zgodnie art. 187 § 1 Kodeksu cywilnego rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku
od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności wezwania - w ciągu dwóch lat od dnia jej znalezienia,
staje się własnością znalazcy, jeżeli uczynił on zadość swoim obowiązkom. Jeżeli jednak rzecz została oddana staroście, znalazca
staje się jej właścicielem, jeżeli rzecz odebrał w wyznaczonym przez starostę terminie.
- Warunkiem odebrania rzeczy znalezionej jest złożenie na piśmie szczegółowego opisu tej rzeczy lub przedstawienie
dokumentów potwierdzających prawo własności.
- Prezydent Miasta Chełm nie ponosi odpowiedzialności za stan techniczny znalezionych rzeczy.

in489

Szymkiewicz w kadrze

KOSZYKÓWKA Magdalena Szymkiewicz otrzymała powołanie do reprezentacji Polski na letnie zgrupowanie szkoleniowe

Przypomnijmy, że opiekunem kadry jest Karol Kowalewski, który prowadzi również Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Ze swojego klubu zabiera on Magdaleny Szymkiewicz, która ostatnio przebywała również na zgrupowaniu reprezentacji U-23 w koszykówce 3x3. W kadrze znalazła się także Zuzanna Kulińska, która ostatnio grała w Lublinie. W nowym sezonie będzie ona jednak reprezentować barwy włoskiego Basket Girl Ancona. Pierwsze zgrupowanie szkoleniowe rozpocznie się 23 czerwca w Łańcucie. Na Podkarpaciu kadra trenować będzie do 1 lipca. Po kilku dniach przerwy kolejna konsultacja naszej kobiecej drużyny narodowej rozpocznie się 6 lipca i potrwa pięć dni. 10 i 11 lipca kadrę czekają dwa sparingi z Węgierkami. Większość zawodniczek trenujących w Łańcucie oraz Szczyrku weźmie później udział w letniej Uniwersjadzie 2025, która odbędzie się w regionie Ren-Ruhr w Niemczech. (KK)

WISŁA WRACA DO ORLEN BASKET LIGI KOBIEC

TS Wisła Kraków chociaż w poprzednim sezonie zajęła trzecie miejsce w I lidze, to jednak wraca na poziom Orlen Basket Ligi Kobiet. W 2020 roku drużyna musiała wycofać się z rozgrywek Ekstraklasy z powodu kryzysu finansowego, który został dodatkowo pogłębiony przez pandemię. Drugim beniaminkiem będzie najlepszy w I lidze zespół Isands Wichos Jelenia Góra.

Wielkie dni województwa lubelskiego

KOLARSTWO W piątek zaprezentowano trasę tegorocznej edycji Tour de Pologne Women. Całość imprezy zostanie przeprowadzona na terenie województwa lubelskiego

KAMIL KOZIOŁ

Przypomnijmy, że nasz region już po raz drugi jest gospodarzem tej imprezy. W poprzednim sezonie przejazd kolorowego peletonu zgromadził przy trasie tysiące kibiców, a wyścig wygrała Holenderka Laura Molenaar.

Tegoroczna edycja rozpocznie się 12 sierpnia od etapu, którego start i meta są zaplanowane w Zamościu. We wtorek poznaliśmy wreszcie dokładny profil tego etapu. I tak po starcie kolarzy udadzą się na południe, w kierunku Krasnobrodu. Przejadą przez tę urokliwą miejscowość, odwiedzą także Józefów, Zwierzyniec i Szczepieszyn. W tym ostatnim mieście zaplanowana jest zresztą lotna premia. W Zamościu prawdopodobnie będzie finiszował cały peleton, chociaż nie jest wykluczone, że może on się lekko uszczuplić podczas przejazdu przez Roztocze. W sumie do pokonania tego dnia jest 105 km.

Dzień później cyklistki przeniosą się do Chełma na odcinek liczący 99 km. Po starcie peleton pojedzie na południe i pokaże się kibicom w Białopolu. Później minie m.in. Wojsławice czy Rożdżałów. Na 66 km zaplanowana jest premia lotna Gminy Chełm. Później jeszcze cyklistki dojadą do Rejowca, a następnie udadzą się przez Adamów w kierunku Chełma, gdzie nastąpi finisz. Prawdopodobnie ponownie o triumf będą rywalizować sprinterki.

Zamknięcie wyścigu nastąpi 14 sierpnia etapem z Nałęczowa do Kraśnika. Będzie to najdłuższy odcinek – liczy aż 128 km. Tu mogą też być największe



Ubiegłoroczna edycja Tour de Pologne Women zakończyła się olbrzymim sukcesem
FOT. DW

emocje, bo chociaż nie ma tu wielkich gór, to cała masa mniejszych podjazdów może mocno zmęczyć sprinterki, a także zachęcać inne zawodniczki do ucieczek. A jest gdzie to robić, wystarczy wymienić takie miejscowości jak Godów, Urzędów, Zakrzówek czy Szastarka. Premie lotne zaplanowane są w Urzędowie oraz Węgliskach.

– Trasa jest bardzo piękna. Jesteśmy na Lubelszczyźnie i Roztoczu pierwszy etap rozpocznie się i zakończy w Zamościu, potem, jak parę lat temu w wyścigu mężczyzn czeka nas piękny etap w Chełmie, a wyścig zakończy się odcinkiem z Nałęczowa do Kraśnika. Cała baza wyścigu będzie w Hotelu Arche w Nałęczowie, co też jest wygodne, bo nie musimy zmieniać hoteli. Etapy będą na pewno bardzo piękne i dynamiczne – komentuje Czesław Lang, Dy-

rektor Generalny Lang Team i Tour de Pologne.

Wyścig będzie transmitowany na antenie aż dwóch stacji telewizyjnych, bo relację z niego zamierzają przeprowadzić zarówno TVP Sport, jak i Eurosport. – Wszystkie wyścigi kolarskie mają to w sobie, że promują regiony. Poziom sportowy i walka to jedno, ale jako Tour de Pologne promujemy też Polskę przy okazji wydarzenia sportowego. Przypominamy ważne rocznice, wydarzenia, które były w Polsce. Mówimy o historii, ciekawostkach, promujemy miasta startowe, miasta, w których są premie, tym bardziej, że sygnał telewizyjny będzie produkowany przez TVP Sport od startu do mety. Cała technologia sprawi, że będziemy w środku peletonu. Zafundujemy kibicom wielkie widowisko sportowe – tłumaczy Czesław Lang.

Z Łęcznej na Euro

PIŁKA NOŻNA KOBIEC

Paulina Tomasiak pojedzie na seniorskie mistrzostwa Europy

Oczywiście, tej decyzji można było się spodziewać od kilku tygodni. Po transferze do Górnik z pierwszoligowego UKS Weronica Staszówka-Jelna Tomasiak nic nie straciła ze swoich atutów. Z miejsca stała się liderką Górnik i jedną z najlepszych piłkarek w Polsce. Nic więc dziwnego, że jej postawę dostrzegła Nina Patalon. Tomasiak zaczęła być powoływana na mecze Ligi Narodów, a w rywalizacji z Irlandią Północną zdobyła swoją pierwszą bramkę w narodowych barwach. Kolejne dwa trafienia dołożyła w czasie zmagania z Rumunią.

Można tylko żałować, że w kadrze nie znalazła się Klaudia Lefeld. Pomocniczka Górnik jeszcze kilka miesięcy temu otrzymywała powołania, ale wiosną mocno obniżyła loty i wypadła z orbity zainteresowania Niny Patalon. Selekcjonerka na Euro powołała zresztą głównie zawodniczek występujących w klubach zagranicznych. Rodzima Orlen Ekstraliga ma tylko 5 przedstawicieli w 23-osobowej kadrze. Przygotowania do występu na Euro Białe-Czerwone rozpoczną 17 czerwca na zgrupowaniu w Arłamowie. 27 czerwca w Mielcu nasze piłkarki rozegrają mecz towarzyski z reprezentacją Ukrainy, a 30 czerwca wylecą do Szwajcarii. Turniej, na którym zadebiutuje nasza reprezentacja, zostanie rozegrany w dniach 2-27 lipca. Polki w fazie grupowej zmierzą się z Niemkami (4 lipca, St. Gallen), Szwedkami (8 lipca, Lucerna) i Dunkami (12 lipca, Lucerna).

(KK)

Legia bliżej tytułu

ORLEN BASKET LIGA PGE Start Lublin przegrał w stolicy z Legią Warszawa. W finałowej serii to rywale prowadzą 2:1, ale czerwono-czarni szansę na odrobienie strat mają już dzisiaj

Goście mogą mieć pretensje do siebie o to spotkanie. W wypełnionej kibicami hali na Bemowie grali bowiem bardzo dobrze. O wyniku zdecydował tak naprawdę jeden błąd w samej końcówce oraz słabsza forma Tevina Browna i Courtney'a Ramey'a.

W pierwszej połowie mecz miał dość szalony przebieg, ponieważ grający z wielką pasją zawodnicy obu ekip trafiali do kosza, jak szaleni. Już po pierwszej kwarcie Legia prowadziła 29:27. W drugiej ćwiartce Start jeszcze mocniej podkręcił tempo, co sprawiło, że schodząc na przerwę obie ekipy miały już przekroczone ponad 50 pkt. Minimalnie lepszy był Start (56:52).

Po zmianie stron dalej było ciekawie. Tyran De Lattibeaudiere dominował pod koszem. U przeciwników przebudził się Kameron



McGusty. Amerykanin, jeżeli Legia ostatecznie sięgnie po tytuł mistrza Polski, wydaje się być murowanym kandydatem do tytułu MVP. Lubelską odpowiedzią na niego w sobot-

nim spotkaniu był CJ Williams. Zawodnik, który ostatnio miał problemy zdrowotne, tym razem zagrał świetnie. Był motorem napędowym wielu akcji, a w obronie rów-

Dobra postawa Filipa Puta nie wystarczyła do odniesienia zwycięstwa w Warszawie

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PGE START LUBLIN

niez spisywał się bardzo dobrze. I kiedy po jego rzucie na 20 sekund przed końcem trzeciej kwarty zrobiło się 73:67, to część kibiców Startu zaczynała być spokojna o wynik. Radość nieco zmącił fantastyczny „buzzer beater” w wykonaniu Andrzeja Pluty.

Legia całość strat odrobiła w czwartej kwarcie za sprawą fenomenalnego McGusty'ego. Zaczęło się swoiste przeciąganie liny, chociaż lepszy wynik częściej w tym okresie był przy Legii. Kluczowy moment miał miejsce nieco minutę przed końcem meczu, kiedy Emmanuel Lecomte dał się łatwo ogrąć

Plucie i pociągnął go za spodenki. Dociekliwi arbitrzy od razu to wychwycili i orzekli faul niesportowy. Pluta wykorzystał dwa rzuty osobiste, a w kolejnej akcji za trzy trafił Ojars Silins. Pięciopunktowa różnica na tym etapie spotkania okazała się już niemożliwa do odrobienia i sprawiła, że to Legia objęła prowadzenie w tej serii.

Czwarty mecz w tej parze odbędzie się już dzisiaj w Warszawie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 20 i będzie pokazywane przez Polsat Sport 1. (KK)

Legia Warszawa – PGE Start Lublin 90:86 (29:27, 23:29, 17:17, 21:13)

Legia: McGusty 22 (1x3), Pluta 20 (3x3), Vucić 11, Silins 11 (3x3), M. Kolenda 9 (1x3) **oraz** Radanov 7 (1x3), Sykes 6 (2x3), Grudziński 2, Onu 2, Wilczek 0.

Start: Williams 20 (4x3), Lecomte 18, De Lattibeaudiere 12 (1x3), Drame 10 (2x3), Krasuski 4 **oraz** Put 12 (3x3), Ramey 5 (1x3), B. Pelczar 3 (1x3), Brown 2.

Pokazali siłę

SIATKÓWKA Reprezentacja Polski mężczyzn, grająca zmiennikami, zakończyła pierwszy turniej Ligi Narodów z kompletem czterech wygranych. Bardzo dobrze zaprezentował się atakujący Bogdanki LUK Lublin Kewin Sasak

W turnieju Biało-Czerwoni stracili tylko dwa sety, wygrali 12. Najpierw pokonali Holandię 3:1, następnie w takim samym stosunku ograli Japonię. W obu meczach wystąpił atakujący Bogdanki LUK Lublin Kewin Sasak. W spotkaniu z Holandią lublinianin zdobył 19 punktów. W starciu z Japonią powtórzył ten wynik.

Trzecim rywalem Polaków podczas turnieju w chińskim Xi'an była Turcja. W starciu z tym zespołem w polskiej reprezentacji również zagrał Sasak, tym razem atakujący wystąpił w roli zmiennika. W meczu zdobył cztery punkty.

Najbardziej zacięta była partia otwarcia. Turcy odskoczyli na 14:11. Po atakach Aleksieja Nasewicza na tablicy wyników pojawił się remis 16:16. Biało-Czerwoni prowadzili 20:19, 22:21. Końcówkę obie drużyny grały punkt za punkt. As Rafała Szymury dał piłkę setową naszej reprezentacji. Turcy doprowadzili do kolejnego remisu. Seta



Atakujący Bogdanki LUK Lublin Kewin Sasak zaprezentował się z bardzo dobrej strony w pierwszym turnieju Ligi Narodów

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

rozstrzygnął Michał Gierżot zagrywając asa serwisowego (28:26).

W drugiej odsłonie Polacy kontrolowali sytuację. Przy wyniku 7:6 Sasak zmienił Nasewicza. Biało-Czerwoni

prowadzili 14:12, 23:21. W końcówce Turcy obronili dwie piłki setowe. Partię zakończył atakiem Szymura Jakubiszak. Trzeciego seta podopieczni Nikoli Grabica wygrali 25:21.

Na zakończenie występów w Xi'an Polacy zmierzili się z Serbią. Było to spotkanie z podtekstem. Selekcjonerem reprezentacji Polski jest bowiem Serb Nikola Grbić. Z dobrej strony zaprezentowa-

wał się Sasak. Lublinianin po raz kolejny był najsukceszniejszy, tym razem zdobył 14 punktów.

W pierwszym secie nasi reprezentanci prowadzili 5:1, 12:10, 21:17. Ostatecznie zwyciężyli 25:21. W dwóch kolejnych odsłonach wygrali 25:20 i 25:23. Mecz, po długiej wymianie, atakiem z lewego ataku zamknął Michał Gierżot (3:0 dla Polski).

Kolejny turniej reprezentacja Polski rozegra w Chicago. Rywalami Biało-Czerwonych będą: Włochy (25 czerwca, godzina 19.30), Kanada (28 czerwca, 2.30), Stany Zjednoczone (29 czerwca, 2.30) oraz Brazylia (29 czerwca, 23).

W Lidze Narodów każda reprezentacja rozegra 12 meczów, po cztery w trzech turniejach. Siedem najlepszych drużyn w tabeli oraz gospodarz wystąpią w turnieju finałowym. Ten zostanie rozegrany w Ningbo, w Chinach.

(GROM)

Polska - Serbia 3:0 (25:21, 25:20, 25:23)

Polska: Firlej (1), Gierżot (7), Nowak

(8), Poręba (12), Sasak (14), Szalpak (10), Graniczny (libero) oraz Kozub, Szymura, Nasewicz (2), Zaleszczyk.

Serbia: Ivovic (9), Luburic (6), N. Masulovic (6), V. Masulovic (10), Nedeljkovic (7), Todorovic (1), Ristic (libero) oraz nikoli (5), Peric.

Turcja - Polska 0:3 (26:28, 23:25, 21:25)

Turcja: Dilmenler (15), Matić (5), Bedirhan (9), Gulmezoglu (8), Yenipazar (2), Bayram (8), Bayraktar (libero) oraz Mandiraci, Tumer (1) i Lagumdžija.

Polska: Nasewicz (8), Szymura (10), Gierżot (13), Jakubiszak (5), Poręba (4), Firlej (1), Czunkiewicz (libero) oraz Sasak (4), Kozub, Hawryluk, Zaleszczyk i Graniczny (libero).

Pozostałe mecze 4. kolejki LN: Chiny - Holandia 3:1 (25:19, 25:20, 13:25, 25:17)

• Ukraina - Brazylia 2:3 (25:19, 25:14, 22:25, 23:25, 10:15) • USA - Słowenia 1:3 (22:25, 25:27, 25:20, 23:25) • Kanada - Francja 2:3 (22:25, 27:29, 29:27, 25:21, 6:15)

• Bułgaria - Niemcy 3:2 (25:22, 22:25, 25:19, 23:25, 15:12) • **mecze 5. kolejki:** Holandia - Japonia 0:3 (18:25, 23:25, 18:25) • Chiny - Turcja 0:3 (22:25, 21:25, 20:25).

Młódzież wróciła z medalami

ZAPASY Reprezentanci Cementu-Gryfa Chelm startowali z sukcesami w drugim rzucie Małopolskiej Ligi Zapaśniczej – SUMMER CUP

Zawody rozegrane zostały w Wieliczce. Wzięli w nim udział młodzi chelmieńscy. Ze srebrnymi medalami wrócili Gabriel Turewicz i Olivier Ragan. Pierwszy rywalizował w kategorii wagowej do 75 kg, drugi - do 41 kg. Z kolei na najniższym stopniu podium zmagania na macie zakończył Kamil Kierejewski, startujący w kategorii do 48 kg.

Turniej rozgrywany był w stylu klasycznym oraz w zapasach kobiet. Na starcie zaprezentowało się wielu młodych zapaśników z całego kraju. Celem wydarzenia była popularyzacja zapasów wśród dzieci i młodzieży, jak również podnoszenie poziomu sportowego zapaśniczej młodzieży. (GROM)

Mają czwartego na środek

PLS 1. LIGA SIATKARZY Środkowy Adrian Gwardiak zasilił PZL Leonardo Avię Świdnik. To już czwarty zakontraktowany siatkarz, który w nowym sezonie bronić będzie żółto-niebieskich barw

Nowy środkowy ma 25 lat, ostatnio grał w ligowym rywalu świdniczan, REA BAS Białystok. Dla tego zespołu zdobył 381 punktów, z czego 91 blokiem. Gwardiak jest zawodnikiem praworęcznym, ma dwa metry wzrostu. Jego zasięg w ataku to 350 cm, w bloku 335 cm. Przygodę z siatkówką rozpoczął w Metrze Warszawa. Z tym zespołem zdobył srebrny medal mistrzostw Polski juniorów. W sezonie 2021/2022 grał w Huraganiu VolleyClub Wołomin. Następnie został zawodnikiem Sparty Grodzisk Mazowiecki (sezon 2022/2023). Od 2023 roku punktował dla klubu z Białegostoku, skąd po dwóch latach zawitał do Świdnika. - W następnym sezonie będę reprezentował barwy Avii Świdnik. To dla mnie ogromna radość i zaszczyt stać się częścią tego zespołu. Wiem, że ten klub ma swoją historię, charakter i ambicje sportowe. Właśnie w takim miejscu chcę dawać z siebie wszystko. Słyszałem wiele o



Adrian Gwardiak (nr 99) został nowym środkowym drużyny PZL Leonardo Avia Świdnik

FOT. REA BAS BIAŁYSTOK

atmosferze jaką tworzą na trybunach. Wasz doping robi naprawdę wielkie wrażenie, a możliwość gry przy tak oddanych kibicach będzie dla mnie zaszczytem i

z niecierpliwością będę na to czekał. Zrobię wszystko z mojej strony, żebyście mogli być ze mnie dumni. Zarówno z mojej postawy na boisku, jak i poza nim - mówi nowy

środkowy na klubowych mediach społecznościowych.

Gwardiak zamyka kadrę środkowych w świdnickim zespole. Na tę pozycję pozyskano także Igora Oziabło z

AZS AGH Kraków. Z poprzedniego sezonu zostali dwaj siatkarze: Hubert Piwowarczyk i Konrad Machowicz.

Nowy środkowy to już czwarty zawodnik w barwach PZL Leonardo Avia Świdnik, który w trwającej przerwie zasila drużynę. W klubie z lotniczego miasta w nowym sezonie zagrają także: Oziabło, rozgrywający Jaromir Orlicz i przyjmujący Dawid Sokołowski.

Na transferowej giełdzie potencjalnych nowych zawodników Avii wymieniani są: atakujący KPS Siedlce Krzysztof Rykała, libero Sparty Grodzisk Mazowiecki Dawid Hajbowicz. Do Świdnika ma też powrócić przyjmujący MCKiS Jaworzno, Karol Rawiak.

Po zakończeniu sezonu 2024/2025 klub z lotniczego miasta opuścili: libero Mikołaj Kalkowski, przyjmujący Mateusz Łyskowski, Michał Krawczyk i Maciej Ptaszyński, środkowi Mariusz Polynski i Rafał Obermeyer, atakujący Aleksander Czerwiński oraz rozgrywający Marcel Kapuściński. (GROM)

W Drzewcach jest podium

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA KS

Cisowianka Drzewce zakończył sezon zwycięstwem w meczu z Traweną Trawniki

Wyniki: Tur Milejów – Stal Poniatowa 3:0 (Zajac 34, Gil 58, Sowa 90)
Wisła Annopol – MKS Ruch Ryki 2:3 (Kaczanowski 15, Szewc 88 – B. Piotrowski 24, 77 z karnego, Rafeld 62) • **Garbarnia Kurów – Wisła II Puławy 2:0** (Głowacki 28, Peciak 45) • **KS Cisowianka Drzewce – Trawena Trawniki 3:0** (Darmochwał 25, 90+2, Iwanek 71)
Hetman Gołab – Sokół Konopnica 8:2 • **Polesie Kock – LKS Wierzchowska 2:0** • **Mecze Unia Bełżyce – POM Iskra Piotrowice i LKS Kamionka – Tarasola Cisy Nałęczów** zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety,

1. Tur	30	75	120-33
2. Ruch	30	72	94-34
3. Cisowianka	20	62	81-40
4. Polesie	30	58	91-50
5. Stal	30	55	62-41
6. POM	29	53	82-45
7. Hetman	30	53	101-83
8. Unia	29	52	64-42
9. Trawena	30	41	44-60
10. Kamionka	29	34	45-64
11. Wisła	30	29	62-95
12. Tarasola	29	27	50-71
13. Wisła II	30	23	53-96
14. Sokół	30	19	45-87
15. Wierzchowska	30	16	39-111
16. Garbarnia	20	15	30-101

Awans: Tur Milejów. **Baraże o udział w IV lidze:** MKS Ruch Ryki. **Spadek do A klasy:** Garbarnia Kurów, LKS Wierzchowska, Sokół Konopnica, Wisła II Puławy, Tarasola Cisy Nałęczów, Wisła Annopol. Skład ekip spadających do A klasy może jeszcze ulec zmianie w zależności od rozstrzygnięć barażowych.

Awans z A klasy: Stal II Kraśnik, Powiślak Końskowola, Piaskovia Piaski.

Wielkie święto w Milejowie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Sobota była wyjątkowym dniem w Milejowie. Tamtejszy Tur w ostatnim meczu sezonu pokonał Stal Poniatowa 3:0 i przypieczętował awans do IV ligi

KAMIL KOZIOŁ

Mecz w Milejowie był wyjątkowy z wielu względów. Wieńczył on wspaniały sezon. Drużyna, w ostatnich kilkunastu miesiącach musiała zmagać się z wieloma problemami. Pierwsza część sezonu były to występy poza własnym obiektem, ponieważ w Milejowie budowano piękny stadion. W pobliskich Biskupicach Tur nieźle się odnalazł, ale jednak mecze bez zagrażającego dopingu publiczności były dla piłkarzy trudne. W końcówce rundy jesiennej przyszedł olbrzymi kryzys, który sprawił, że wiosną trzeba było gonić czołówkę tabeli. Za te problemy posadą zapłacił zresztą Damian Miazga. Niespodziewanie klubowe władze w jego miejsce zatrudniły duet Tomasz Zajac i Karol Kowalski. To zestawienie dość nieoczywiste, ponieważ obaj są też czynnymi piłkarzami.

Okazało się to jednak znakomitą posunięciem. Tur w zimie został odpowiednio wzmocniony, zespół wrócił wreszcie na obiekt w Milejowie, gdzie przeprowadzono kapitalny remont, a do tego dodano jeszcze kapitalną atmosferę. Efekt? Rundę wiosenną udało się przejść bez przegranej, z zaledwie tylko jednym remisem w meczu



Kibice Tura Milejów mogą być dumni ze swojej drużyny

FOT. FACEBOOK TURA MILEJÓW

z Polesiem Kock. Najważniejsze zwycięstwa? Zdecydowanie to w meczu z MKS Ruch Ryki, kiedy udało się ograć głównego rywala w walce o awans 2:0.

Przed sobotnim spotkaniem przeciwko Stali Tur miał trzy punkty przewagi nad Ruchem. Bilans dwumeczu miał jednak gorszy, bo jesienią wygrali 3:0. Aby zapewnić sobie awans podopieczni Tomasza Zajaca musieli więc wywalczyć w starciu ze Stalą przynajmniej punkt. Od początku było jednak widać, że

chcą iść po pełną pulę. Napędzani przez około pół tysiąca fanów grali bardzo dobrze, chociaż długo nie mogli objąć prowadzenia. Udało się to dopiero w 34 minucie po akcji bardzo nieoczywistej. Zaczęła się ona bowiem od dalekiego wrzutu piłki z autu w pole karne Tura. Dalekie wybiecie do pozostawionego na desancie Tomasza Zajaca wprowadziło mnóstwo zamieszania w szyki defensywne Stali. Grający trener gospodarzy przejął piłkę na połowie boiska i popędził

z nią na bramkę Kacpra Rybarczyka. Po drodze minął jeszcze obrońcę i strzałem w długi róg dał prowadzenie swojej ekipie.

To uspokoiło graczy Tura, którzy jednak nie przestawali w dążeniu do podwyższenia wyniku. Udało się to po przerwie za sprawą Marcina Gila, który otrzymał długie podanie i znalazł się w sytuacji sam na sam z Rybarczykiem. Oczywiście, nie miał problemów z pokonaniem bramkarza rywala. Podsumowaniem meczu była 90 minuta, kiedy

wynik strzałem głową ustalili Jakub Sowa.

Pięć minut wcześniej na boisku pojawił się Przemysław Żmuda. 40-letni obrońca to legenda lubelskiej piłki. W swojej karierze występował w wielu klubach, nawet na poziomie I ligi. Pierwszą bramkę na tym poziomie rozgrywkowy zdobył w barwach Motoru. Miało to miejsce w 2009 roku, kiedy Motor mierzył się na wyjeździe z Wisłą Płock. Co ciekawe, w zespole rywali grał wówczas m.in. Adam Majewski, obecny selekcjoner reprezentacji młodzieżowej Polski. Później Żmuda grał jeszcze chociażby w: Olimpii Grudziądz, Resovii czy Stali Stalowa Wola. W sobotę zakończył karierę i teraz skupi się wyłącznie na pracy trenerskiej. Obecnie prowadzi grupy młodzieżowe w BKS Lublin.

Tur Milejów – Stal Poniatowa 3:0 (1:0)

Bramki: Zajac (34), Gil (58), Sowa (90).

Tur: Kowalczyk – Niewiński, Kowalski, Gil (80 Tylus), Zajac (68 Pryliński), Cielebąk (83 Surys), Balczyński (68 Sowa), Kucybała (85 Żmuda), Rod, Kostiuk (88 Kozyra), Leszczyński (68 Fiedor).

Stal: Rybarczyk, Smolik (60 Mastalerz), Pyda (68 Socha), Radziejewski, Kucharczyk, Pikuła, Chreścianek (60 Sarna), Gąsiorowski, Sowiński (80 Soborń), Barszcz (60 Król), Tkaczyk.

Żółte kartki: Cielebąk – Pyda, Pikuła, Mastalerz, Socha. **Sędziował:** Kamil Szczółkow. **Widzów:** 500.

Po Annopolu czas na mistrza Europy

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA MKS Ruch Ryki wygrał z Wisłą Annopol i zajął drugie miejsce w tabeli. Teraz przed podopiecznymi Sebastiana Kozdroja baraże o awans do IV ligi

Ruch rozpoczynając rywalizację w Annopolu wiedział już, że nie ma szans na bezpośredni awans do IV ligi. Tur swój mecz zagrał bowiem dwie godziny wcześniej.

Mimo to w Annopolu nie brakowało emocji. Wisła wciąż miała o co walczyć, bo 11 miejsce może być ostatnim, które zapewni pozostanie w lubelskiej klasie okręgowej. Chociaż to wcale nie jest pewne z powodu baraży w wyższych klasach rozgrywkowych. Może zakończyć się tak, że nawet ono będzie oznaczało degradację do A klasy. Stać się tak może ponieważ z IV ligi do okręgówki mogą spaść aż cztery ekipy. Do tego dochodzi jeszcze sytuacja Wisły Puławy, która być może w przyszłym sezonie również będzie grać w lubelskiej klasie okręgowej.

Mecz w Annopolu rozpoczął się od trafienia Kamila Kacza-



Piłkarze MKS Ruch Ryki przygotowują się do barażowej rywalizacji o awans do IV ligi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

nowskiego. Wydawało się, że to pozwoli miejscowej ekipie na kontrolowanie boiskowych wydarzeń. Inne zdanie w tym temacie

miał Borys Piotrowski. 23-latek doprowadził do remisu już w 24 minucie. Kolejne gole padły już po przerwie. Najpierw, tuż po godzi-

nie gry prowadzenie Ruchowi dał Szymon Rafeld, a w 77 minucie na 3:1 podwyższył Borys Piotrowski. Co ciekawe, to jego trzecie trafienie w ostatnich dwóch kolejkach. W poprzednim meczu z KS Cisowianka Drzewce strzelił jednak ... do własnej bramki. Ruch wygrał tamto spotkanie 2:1, ale Piotrowskiego widać było wyraźną chęć rehabilitacji za tamte wydarzenia.

Wisła w sobotę zdołała jeszcze zdobyć gola kontaktowego za sprawą Daniela Szewca. Na więcej jej jednak nie było już stać i przegrała 2:3. Pewne jest, że Ruch jeszcze nie kończy sezonu. Podopieczni Sebastiana Kozdroja w środę zagrają mecz barażowy z Astrą Leśniowice, wicemistrzem chełmskiej klasy okręgowej. Spotkanie odbędzie się w Leśniowicach i ciężko jest określić faworyta tej rywalizacji. Teoretycznie większe tradycje ma Ruch, ale Astra w ostatnim czasie dość

mocno zaistniała nie tylko w lubelskiej, ale nawet europejskiej piłce nożnej. W swoim składzie ma bowiem mistrza Europy w socca. Polska zdobyła w tej odmianie futbolu mistrzostwo Europy, a bohaterem finału był Krystian Nowakowski. Piłkarz Astry w rywalizacji z Francją w Kiszyniowie zdobył dwie bramki.

Wisła Annopol – MKS Ruch Ryki 2:3 (1:1)

Bramki: Kaczanowski (15), Szewc (88) – B. Piotrowski (24, 77 z karnego), Rafeld (62).

Wisła: Ł. Stępień – Szczuka D, Ufniarz, Kontapka, Wójcik (85 Dziadowicz), F. Szczuka, K. Romański, Kamieniarz, Szewc, Skorupa (63 Koczwar), Kaczanowski.

Ruch: Ozóg – Łukjan (80 Łukasik), Rafeld, Peakladow, Koźlak, Wasilewski, Beczek (70 Rybicki), Oleksiuk, Nastalski, A. Piotrowski (60 Głodek), B. Piotrowski.

Żółte kartki: D. Szczuka – Łukjan, Ozóg, Nastalski, Głodek. **Sędziował:** Baran. **Widzów:** 300.

**ZAMOJSKA KLASA
OKRĘGOWA**

Grom Różaniec – Pogoń 96 Łaszczówka 2:4 (Paćkowski 29, Shamatava 52 – Ozkavak 45, 67, Żurawski 74, Towbin 88) ● **Olender Sól** – **Kryształ Werbkowice** 2:1 (Olszówka 57, 65 – Wołoch 84) ● **BKS Bodaczów** – **Tanew Majdan Stary** 1:3 (Woźniak 71 – Kubik 41, A. Kusiak 54, Książ 90) ● **Huczwa Tysowce** – **Błękitni Obsza** 4:0 (Dworak 36, Materna 43, 57, 80) ● **Omega Stary Zamość** – **Korona Łaszczów** 1:0 (Baran 50) ● **Olimpia Miączyn** – **Victoria Łukowa** 3:7 (Wróbel 53, 69, Muzyczka 65 – Leżański 17, 24, Stępień 22, Pędłowski 37, 76, 90, Welman 52) ● **Potok Sitno** – **Olimpiakos Tarnogród** 0:2 (Klecha 41, Hyz 83) ● **Andoria Mircze** – **Graf Chodywańce** 1:3.

1. Tanew	30	72	91-36
2. Grom	30	67	107-49
3. Victoria	30	67	73-20
4. Pogoń	30	50	66-48
5. Graf	30	49	48-32
6. Olimpiakos	30	48	64-63
7. Korona	30	48	46-43
8. Huczwa	30	48	63-40
9. Omega	30	35	53-61
10. Bodaczów	30	35	50-53
11. Błękitni	30	34	38-50
12. Andoria	30	33	48-55
13. Potok	30	33	46-57
14. Olimpia	30	30	51-97
15. Kryształ	30	19	17-81
16. Olender	30	13	30-106

Tanew ma historyczny awans

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Sezon 2024/2025 za nami. Pierwsze miejsce w rozgrywkach zajęła Tanew Majdan Stary, która w ostatnim meczu obecnej kampanii pokonała na wyjeździe BKS Bodaczów 3:1

Bartosz Surman

Zespół trenera Bogdana Antolaka w poprzedniej kolejce wygrał na wyjeździe z Huczwą Tysowce 3:1 i przed ostatnią serią gier wskoczył na fotel lidera wyprzedzając o dwa punkty Grom Różaniec. Dlatego przed finałowym starciem w obecnej kampanii Tanew miała los we własnych rękach.

Przejezdni powinni objąć prowadzenie w ósmej minucie, kiedy po błędzie zespołu z Bodaczowa świetną szansę na gola miał Kacper Maciocha, ale uderzył po ziemi minimalnie obok bramki. W 25 minucie znowu było blisko. Konrad Blicharz strzelając głową z bliskiej odległości uderzył jednak tak, że piłka przeleciała wysoko nad poprzeczką. W kolejnych minutach na boisku nie działo się zbyt wiele, ale w końcówce pierwszej połowy Tanew dopięła swego. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego celną główką popisał się Maksymilian Kubik i otworzył wynik sobotniego spotkania.

W drugiej połowie na gola kibice czekali do 54 minuty. Po rzucie wolnym wykonywanym z lewej strony boiska piłkę do siatki gospodarzy po strzale głową skierował kapitan Tanwi Arkadiusz Kusiak. Dzięki temu drużyna trenera Antolaka mistrzostwo miała już dosłownie na wyciągnięcie ręki. Miejscowy zespół się jednak nie poddawał. W 70 minucie po zagranii piłki za plecy obrońców Arkadiusz Książ sfaulował wprowadzonego na boisko kilka chwil wcześniej Łukasza Bubiłkę. Do piłki ustawionej na 11 metrze podszedł Kamil Woźniak i zdobył gola kontaktowego.

W 83 minucie znów mocno „zakotłowało się” w polu karnym gości, ale



Tanew Majdan Stary wywalczyła awans do czwartej ligi

FOT. TANEW MAJDAN STARY

obrońcom Tanwi udało się zażegnać niebezpieczeństwo. W końcówce gra się zaostriżyła i sędzia musiał często temperować zachowania zawod-

ników obu drużyn. W doliczonym czasie gry w poprzeczkę trafił Adrian Dziura, a w kolejnej akcji po faulu we własnej szesnastce jednego z gospo-

darzy arbiter podyktował kolejny rzut karny. Do piłki podszedł bramkarz Tanwi Arkadiusz Książ i pewnym strzałem ustalił wynik spotkania.

Niemal równo z końcowym gwizdkiem mistrzowie klasy okręgowej sezonu 2024/2025 otworzyli szampany i założyli koszulki z napisem „Mamy awans”, a następnie pobiegli fetować sukces z grupką swoich kibiców. – Nasza spokojna i systematyczna praca przyniosła nam efekt i końcowy sukces – mówi Ryszard Dziura wiceprezes Tanwi. – Czy w tej lidze łatwiej jest gonić lidera by zostać nim na sam koniec? Wychodzi na to, że jest to skuteczna taktyka. Świętujemy awans i przygotowujemy się do startu w czwartej lidze – dodał Dziura.

– Choć przegraliśmy ostatnie spotkanie w tym sezonie to zawodnicy mogli zejść z boiska z podniesionymi głowami. Zaprezentowaliśmy dobrą organizację gry i mieliśmy swoje okazje. Tanew bazowała na sile fizycznej i strzeliła nam bramki po stałych fragmentach gry. W efekcie ekipa z Majdanu wygrała ligę i za to należy jej się duży szacunek. Z kolei naszym celem było zapewnienie sobie utrzymania i cieszymy się, że nam się to udało – podsumował spotkanie Sebastian Luterek, trener ekipy z Bodaczowa.

BKS Bodaczów – Tanew Majdan Stary 1:3 (0:1)

Bramki: Woźniak (71-karny) – Kubik (41), A. Kusiak (54), Książ (90-karny).

BKS: Ryń – A. Cymerman, Kici, Żwolak (72 Łaskowski), P. Cymerman, D. Kurzawa, Woźniak (72 Klimkiewicz), S. Kurzawa, Mielnik, Krzywonos (64 Golec), Dołba (64 Bubiłek).

Tanew: Książ – Gajór (87 Papierz), Ł. Kusiak, Legieć, K. Blicharz, Maciocha, Rymarz (50 Dziura), Kubik, Dziurda, Skwarek, A. Kusiak (84 Kiełbasa).

Sędziował: B. Górski.

Pożegnanie klubowej legendy w Różańcu

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Grom Różaniec w ostatniej kolejce przegrał u siebie 2:4 z Pogonią 96 Łaszczówka i w nadchodzącym tygodniu czeka go walka w barażach o awans do czwartej ligi. Drużyna do tych meczów podejście już bez Arkadiusza Kwiatkowskiego, który w sobotę oficjalnie zakończył swoją piłkarską karierę stając się klubową legendą

Pożegnanie Kwiatkowskiego nastąpiło jeszcze przed pierwszym gwizdkiem sobotniego spotkania. – Arek to świetny zawodnik kapitan i świetny – mówi Siergiej Sawczuk, trener Gromu. – Przez wiele lat reprezentował Grom i jest jego legendą. Strzelił ponad 100 bramek i rozegrał ponad 300 meczów. Jako trenerowi będzie mi go bardzo brakować, ale wierzę, że będzie nas dalej odwiedzać – dodaje.

Spotkanie w Różańcu zaczęło się po myśli gospodarzy, bo w 29 minucie wynik meczu otworzył Jakub Paćkowski. Wydawało się, że miejscowi zjedną na przerwę



z minimalnym prowadzeniem, ale w końcówce pierwszej połowy do remisu doprowadził Damian Ozkavak.

Po zmianie stron w 52 minucie Grom znów był

na prowadzeniu po strzale Akakiego Shamatavy. W dalszej części spotkania bramki strzelali już tylko piłkarze z Łaszczówki. W 67 minucie na 2:2 trafił Ozkavak, a sześć

Arkadiusz Kwiatkowski po meczu Gromu z Pogonią 96 Łaszczówka zdecydował się zakończyć swoją piłkarską karierę

FOT. GROM RÓŻANIEC

minut później rzut karny na gola zamienił Marcin Żurawski. Natomiast w 88 minucie wynik ustalił Michał Towbin i trzy punkty pojechały do Łaszczówki.

– Zakończyliśmy sezon z przytupem, bo wygraliśmy na trudnym terenie i do tego zanotowaliśmy 10 mecz z rzędu bez porażki – mówi Tomasz Margol, trener Pogoni 96. – uważam, że nasza wygrana w Różańcu była w pełni zasłużona. Strzelili-

śmy cztery gole, a mieliśmy wiele okazji by móc zdobyć ich jeszcze więcej. Kończymy sezon na czwartym miejscu, z którego jesteśmy zadowoleni. Lekko ponarżać można na nasz dorobek punktowy, bo zdarzało nam się zbyt wiele remisów. To już jednak historia, a przed nami kolejne rozgrywki, w których także będziemy chcieli wygrywać kolejne spotkania – dodaje opiekun drużyny z Łaszczówki.

– Mecz był bardzo ciekawy dla kibiców, bo padło w nim aż sześć bramek. Mieliśmy przed tym spotkaniem pewne problemy kadrowe poprzez pauzy za kartki czy kontuzje. Przegraliśmy, a ligę wygrała Tanew

Majdan Stary, której gratulujemy awansu. Natomiast my przygotowujemy się do barażu o czwartą ligę. Już w środę czeka nas półfinałowe starcie i będziemy do niego gotowi – zapewnia trener Sawczuk.

(BS)

Grom Różaniec – Pogoń 96 Łaszczówka 2:4 (1:1)

Bramki: Paćkowski (29), Shamatava (52) – Ozkavak (45, 67), Żurawski (73-karny), Towbin (88).

Grom: Szawara – Gałka, D. Konopka, Szarlip, Bukowiński (83 Lis), Padiasek (67 Marzec), P. Konopka, Shamatava, Kaproń, Lis, Paćkowski.

Pogoń: Kostrubiec – Bukowski (75 Z. Jeruzal), Chromiec (60 Pisarczyk), Stępień, Nizio, Żurawski, Habura, Towbin, Ozkavak, Kłos (84 K. Krawczyk), Drożdziel.

Sędziował: J. Jasina.

Bug przekroczył granicę stu goli

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Ruch Izbica lepszy od Ogniwa Wierzbica. Bug Hanna pożegnał się z ligą okręgową wysoką wygraną z Granicą Dorohusk. Włodawianka Włodawa zremisowała z Unią Rejowiec 2:2. Astra Leśniowice nie zagrała z Hetmanem Żółkiewka, goście nie przyjechali na mecz. Taki scenariusz sprawił, że rewelacyjny beniaminek z Leśniowic otrzyma walkowera, zakończy rozgrywki na drugim miejscu i weźmie udział w barażach o IV ligę

Ruch Izbica dorzucił do końcowego dorobku kolejne trzy punkty. Tym razem podopieczni Romana Blonki pokonali przed własną publicznością Ogniwo Wierzbica 4:1. Już po pierwszej połowie miejscowi prowadzili 3:1 i mogli być spokojni końcowego rezultatu. - Mecz przebiegał pod nasze dyktando. Rozmiary wygranej mogły być jeszcze wyższe, szczególnie po przerwie mieliśmy kolejne okazje na zdobycie bramek - mówi szkoleniowiec Ruchu Roman Blonka.

Miejscowi prowadzili już 2:0. Dwie bramki dla Ruchu zdobył kapitan Michał Gałka. To najlepszy strzelec zespołu. - Michał ma na koncie 15 goli. Pewnie miałby jeszcze więcej, ale pamiętajmy, że w jednej trzeciej spotkań nie zagrał - mówi Blonka.

Po wygranej z Ogniwem drużyna z Izbicy zakończyła rozgrywki na czwartej pozycji. - Jesteśmy zadowoleni z tego osiągnięcia. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy być nawet wyżej. Choć realnie oceniając nasz potencjał to miejsce wydaje się być adekwatne do naszego potencjału - dodaje opiekun Ruchu.



Bug Hanna zakończył rozgrywki w lidze okręgowej wysokim zwycięstwem nad Granicą Dorohusk

FOT. BUG HANNA

Ruch Izbica - Ogniwo Wierzbica 4:1 (3:1)

Bramki: Gałka (z karnego 11, 77), Jasiński (27), Śliwa (45) - Balcerek (33).

Ruch: Wójtowicz - Czochrowski (46 Wlizio), Śliwa (46 Kaszak), Knap (46 Babiarz), Bożko, Jasiński (56 Kliszcz), P. Lewandowski, Wojewoda, Kryłowicz (80 Zaprawa), Banach, Gałka.

Ogniwo: Zagaba - Sobiesiak, Pełczyński, Balcerek, E. Klimowicz, D. Klimowicz, Wójcik, Jusiuk, Sas (83 Jaroszewski), Bobrzyński, Cygan (79 Drzazgowski).

Włodawianka do końca miała o co grać. Na szali było bowiem drugie miej-

sce, które gwarantowało udział w barażach o IV ligę. Goście korespondencyjnie rywalizowali o tę lokatę z rewelacyjnym beniaminkiem chełmskiej klasy okręgowej, Astrą Leśniowice. Przed ostatnią serią gier o punkt wyżej była ekipa z Włodawy. Astra plasowała się na trzecim miejscu.

W pierwszej połowie drużyną dominująca była Włodawianka. - Gdyby rywale w tym okresie wykorzystali swoje sytuacje, to już do przerwy nie byłoby co zbierać

- mówi Roman Rossa, szkoleniowiec Unii Rejowiec.

Gospodarze przetrwali trudny okres i po zmianie stron spotkanie wyrównało się. - Przetrwaliśmy trudny dla nas czas. Zrobił się fajny mecz. Remis jest dobrym wynikiem - przyznaje trener Rossa.

- Skoro z czterech sytuacji sam na sam nie wykorzystaliśmy żadnej, to nie zasłużyliśmy na zwycięstwo. Brakowało nam skuteczności. Zażęliśmy trzecie miejsce, gdyż Astra z pewnością otrzyma walkowera za nierozegrany

mecz z Hetmanem Żółkiewka. Miejsce na najniższym stopniu podium jest adekwatne do naszego potencjału w tym sezonie - mówi Antoni Kruk, kierownik Włodawianki. **(GROM)**

Unia Rejowiec - Włodawianka Włodawa 2:2 (0:1)

Bramki: A. Czerwiński (50), W. Rossa (75) - Zakąłyk (31), Łatała (78).

Czerwona kartka: Danił Zakąłyk (Włodawianka) w 90 + 4 min, za faul.

Unia: Pastuszek - Górny, Huk, Karauda (85 Włodarczyk), Paśnik, Kwiatosz, W. Rossa, A. Czerwiński (70 J. Czerwiński), Martyn (90 + 2 W. Rossa), Nowaczek, B. Palonka (46 Kozioł).

Włodawianka: Polak - Staszewski, Waszczyński (83 Ambrozik), Pogonowski (88 Mikołajewski), Nielipiuk, Bartnik, Chwedoruk, Łatała, Władysław Fedoruk, Węgliński (70 Czuj), Zakąłyk.

Pozostałe wyniki: Bug Hanna - Granica Dorohusk 6:0

(Grzegorzczuk 33, Borcon 43, 56, Gryczuk 72, Mileczczyk 86, Szyszłow 88) •

Frassati Fajslawice - Sparta Rejowiec Fabryczny 3:3 (Stefaniak 26, 90 +3, K. Kostka 33

- P. Gabreliński 45 + 2, 88, Głowacki z karnego 54). **Czerwona kartka:** Daniel Leszczyński (Frassati) w 90 + 2 min, za drugą żółtą •

GKS Łopiennik - Brat Siennica Nadolna 4:2 (Burdan 9, Wojciechowski

15, Suszek 44, Wójtowicz 90 + 6 - Książuk 2, Sudul 45). W 75 min Karol Wojciechowski (GKS) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Brata). **Czerwone kartki:** Mateusz Sasiadek (Brat) w 41 min, za faul; Andrzej Ignaciuk (Brat) w 86 min, za faul

• **Astra Leśniowice - Hetman Żółkiewka** mecz nie odbył się, goście nie przyjechali (walkower 3:0) • **Spółdzielca Siedliszcze - Chełmianka II Chełm 3:5** (Pawlak 60, 80, Damian Orłowski 74 - M. Jeż 8, z karnego 30, Koziański 15, Suszczyk 46, Biskupski 70).

Czerwona kartka: Patryk Jędruszek (Spółdzielca) w 30 min, za faul w polu karnym. W 1 min Dawid Krawiec (Chełmianka II) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Spółdzielcy)

1. Bug	26	69	105-27
2. Astra	26	57	77-31
3. Włodawianka	26	56	86-30
4. Ruch	26	51	60-33
5. Brat	26	43	56-60
6. Rejowiec	26	42	44-42
7. Chełmianka II	26	38	58-49
8. Ogniwo	26	34	50-55
9. GKS	26	30	49-83
10. Sparta	26	26	35-51
11. Hetman	26	25	55-85
12. Frassati	26	24	51-66
13. Granica	26	18	33-76
14. Spółdzielca	26	9	33-104

Orlęta Łuków zamiast Lutni?

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Orlęta Łuków tylko zremisowały z rezerwami Podlasia Biała Podlaska. Lutnia Piszczac wysoko pokonała Orła Czemierniki. Mimo to, jak wynika z naszych informacji, nie podejmie wyzwania gry w IV lidze. Walczący o utrzymanie Kujawiak Stanin wykonał swoje zadanie i wygrał na wyjeździe z ŁKS Łazy 4:3 i czekał na niedzielny wynik Unii Krzywda, której też zagrażał spadek

Spotkanie z rezerwami Podlasia Biała Podlaska było bardzo ważne dla Orląt Łuków. Goście walczyli o bezpośredni awans do IV ligi. Ich korespondencyjnym przeciwnikiem był lider Lutnia Piszczac. W przypadku potknięcia, to łukowianie mogli zająć pierwsze miejsce i wywalczyć bezpośredni awans. - Pojechaliśmy po wygraną. Do końca walczyliśmy o trzy punkty. Mieliśmy swoje okazje na strzelenie więcej goli. Nie udało się. Szukujemy się na występ w barażach o IV ligę - mówi Marcin Chwedoruk, kierownik Orląt Łuków.

Remis bardziej satysfakcjonuje gospodarzy. - Za nami wymagający mecz z drużyną, która chciała grać w piłkę i posiada w swoich szeregach bardzo dobrych wykonawców na poziomie ligi okręgowej. Jest to zespół na poziomie IV ligi. Oba zespoły miały swoje okazje na strzelenie goli, z bardzo dobrej strony zaprezentowali się bramkarze. Za nami sezon pełen wzlotów i upadków, ale uważam, że utrzymując obecną kadrę i wzmacniając ją rocznikami 2008, który kończy



Lutnia Piszczac wygrała rozgrywki bialskiej klasy okręgowej

FOT. LUTNIA PISZCZAC

wiek młodzieżowca, w kolejnym sezonie będziemy w gronie faworytów - mówi trener Podlasia II Bogusz Suchecki.

Podlasie II Biała Podlaska - Orlęta Łuków 1:1 (0:1)

Bramki: Sawczuk (75) - Jakimiński (5).

Podlasie II: Skrodziuk - Gryciuk, P. Chazan, M. Chazan (60 Jakubiuk), Wojdat (60 Gralewicz), Stefański, Kaszekiel, Misiejuk (46 Radaszkiewicz), Zduńczyk (46 Grzejszczak), Sawczuk, Siemieniuk (70 Kozłowski).

Łuków: Żmuda - Sierociuk, Jaworski, Sowisz, Jakimiński (70 Warowny), Kłoda (55 Osiak), Chojniak, Tomasiak, Szymecki, Prac (86 Młynarczyk), Dajos (82 Świerczewski).

Lutnia w pełni wykorzystwała atut własnego boiska. Gospodarze pokonali Orła Czemierniki 8:1 i awansowali do IV ligi. - Dotarliśmy na mecz 15 minut przed pierwszym gwizdkiem. Po kwadransie przegrywaliśmy już 0:4 i emocje opadły. Po przerwie już też nie bardzo mieliśmy argumenty do walki z liderem. W naszym przypadku to spotkanie po prostu się odbyło - mówi szkoleniowiec Orła Konrad Łabęcki. - Od pierwszej minuty przeważaliśmy. Zagraliśmy fajną piłkę, cieszyli się zawodnicy i piłkarze. By-

liśmy lepsi - podsumowuje trener Lutni Mateusz Kacik.

Lutnia wygrała sezon 2024/2025 i wywalczyła prawo gry w IV lidze. Z naszych informacji wynika, że klub z Piszczaca nie podejmie wyzwania gry w wyższej klasie rozgrywkowej. W tej sytuacji bezpośredni awans uzyska zdobywca drugiego miejsca, Orlęta Łuków. **(GROM)**

Lutnia Piszczac - Orzeł Czemierniki 8:1 (5:1)

Bramki: Magier (6, 12, 14), Tuttas (8, 65), Goździołko (24), Ramotowski (48), Giś (79) - Orzechowski (45 + 1).

Lutnia: Kaczmarek (60 Mućko) - Stankiewicz (65 Rogulski), Hawryluk, Kuczyński, Hołownia, Giś, Goździołko (60 Kapusta), Magier (60 Czarnecki), Mackiewicz (65 Cyrankiewicz), Tuttas (65 Fronczek), Ramotowski (65 Lewczuk).

Orzeł: Kwaśny - Sosnowski, Fijałek, Sekuła, Wójcik, Kula (80 Bocian), Orzechowski, Ładny (55 Bączek), Mańko (70 Węgrzyn), Krzeczowski, Żuk.

Pozostałe wyniki: Az-Bud Komarówka Podlaska - Unia Żabików 4:3 (Osypuk 28, Borkowski 32, War-dziak 55, Bogucki 68 - Koczodaj 24, 53, z karnego 58) • **Sokół Adamów - LZS Sielczyk 1:0** (Baran 15).

Czerwona kartka: Adrian Nowicki (Sokół) w 52 min, za drugą żółtą

• **ŁKS Łazy - Kujawiak Stanin 3:4** (Grzelak 34, Szustek 78, Ł. Ebert 90 + 4 - Miszkurka 30, Gryczka 39, Siwiec 61, 75) • **Victoria Parczew - Grom Kąkolewnica 6:3** (E. Waniowski 7, z karnego 77, Gryczuk 16, 56, 70, Mroczek 34 - Urbański 43, 81, Kanatek 79). **Czerwone kartki:** Filip Gomółka (Grom) w 19 min, za faul; Krzysztof Król (Grom) w 58 min, za faul • **Orlęta II Radzyń Podlaski - ŁKS Milanów** • **Unia Krzywda - Absolwent Domaszewnica** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Lutnia	30	73	105-32
2. Łuków	30	69	84-29
3. Milanów	29	64	80-44
4. Az-Bud	30	63	85-40
5. Victoria	30	57	91-53
6. Podlasie II	30	50	100-51
7. Żabików	30	48	70-52
8. Orzeł	30	44	66-71
9. Sokół	30	37	52-81
10. Radzyń II	29	35	79-84
11. Sielczyk	30	35	66-85
12. ŁKS	30	30	48-75
13. Absolwent	29	22	49-103
14. Grom	30	20	48-114
15. Kujawiak	30	19	46-101
16. Krzywda	29	16	28-82

Piękna bramka dla Granitu na wagę utrzymania?

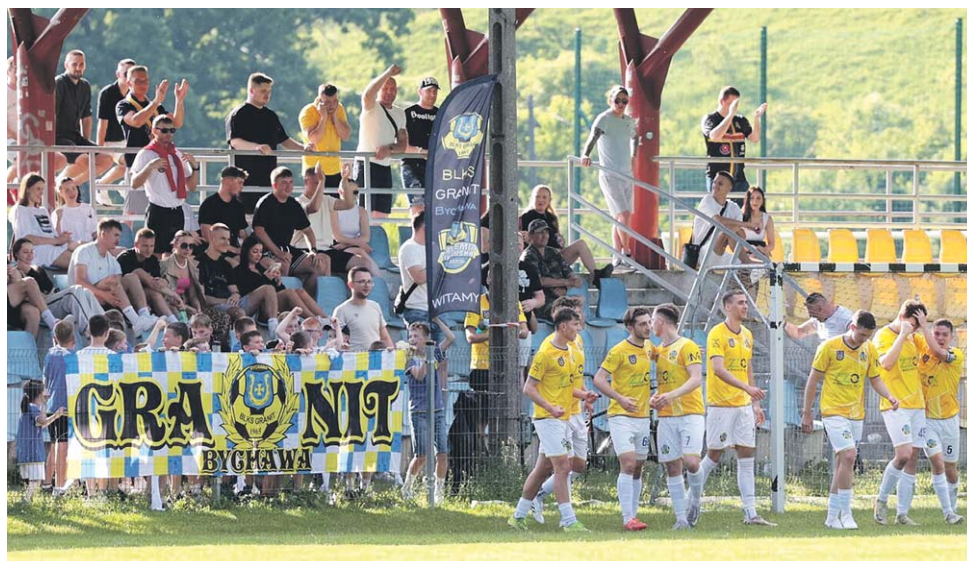
KEEZA IV LIGA Na szczycie tabeli wszystko było już jasne, na dole też, ale w środku nadal było o co grać. Najciekawszy mecz ostatniej serii gier rozgrywany był w Bychawie, gdzie Granit podejmował Górnika II Łęczna. Gospodarze zgarnęli trzy punkty po wygranej 1:0. Dzięki temu powinni utrzymać się w Keeza IV lidze

Łukasz Gładysiewicz

Niewiele zabrakło, a spotkanie rozpoczęłoby się od gola dla gości. W 14 minucie Michał Wachowicz dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne, a piłkę do siatki głową skierował Szymon Małyska. Sędzia błyskawicznie przerwał jednak radość młodzieży z Łęcznej, bo podniósł chorągiewkę i zasygnalizował spalonego.

W 26 minucie Krystian Sprawka dostał piłkę przed polem karnym. Chociaż miał obok siebie dwóch zawodników Górnika II, to łatwo uwolnił się spod opieki rywali i po chwili huknął świetnie pod poprzeczkę na 1:0.

Kilkadziesiąt sekund później było blisko drugiego gola. Granit wyszedł z szybką kontrą. Na koniec Maciej Skrzypek oddał futbolówkę



Wiele wskazuje na to, że dzięki wygranej z Górnikiem II Łęczna Granit utrzymał się w Keeza IV lidze

FOT. DW

do Mateusza Filipczuka, a strzał tego drugiego golkipera zielono-czarnych odbił na rzut rżny. Po centrze

w pole karne znowu niewiele zabrakło, a Wiktor Żurek skierowałby futbolówkę do siatki. Po rykoszecie ta mi-

nimalnie minęła jednak słupki.

W drugiej połowie przyjezdni starali się wyrównać,

ale brakowało konkretów pod bramką Granitu. Te pojawiły się tak naprawdę jedynie w 67 minucie. Mateusz Wójtowicz próbował oddać piłkę do swojego bramkarza, ale zagrał pod nogi Wachowicza. Z bramki szybko wyszedł jednak Tomasz Goduła i nie dał się zaskoczyć. Piłkę przejął jeszcze Błażej Eminowicz i po chwili znowu zatrudnił golkipera rywali. Goduła tym razem przeniósł jednak futbolówkę nad poprzeczką.

W 90 minucie Górnik II miał jeszcze rzut wolny tuż przed szesnastką, ale od razu nie było strzału. Najpierw „wystawka” do boku i dopiero bardzo kiepskie uderzenie wysoko nad bramką. Ekipa z Łęcznej ciągle starała się coś zdziałać, Granit grał na czas i dowieźł korzystny wynik do końcowego gwizdka.

– To był trudny mecz, jeżeli chodzi o jego wagę. Można

powiedzieć, że zegraliśmy mały finał na koniec. Cieszy, że to udźwignęliśmy i wygraliśmy. Dzięki temu potwierdziliśmy dobrą dyspozycję u siebie, bo na wiosnę przegraliśmy w Bychawie tylko raz, a reszta spotkań, to same zwycięstwa – mówi Rafał Dudkiewicz, trener gospodarzy.

Czy ta wygrana da jego zespołowi utrzymanie? Wydaje się, że tak i to już bez względu na to, jak w barażach poradzi sobie Lublinianka i do której ligi zgłosi się ostatecznie Wisła Puławy.

Granit Bychawa – Górnik II Łęczna 1:0 (1:0)

Bramki: K. Sprawka (26).

Granit: Goduła – Piwnicki, Żurek, Skrzypek, Wójtowicz, Błaziak, Smorga, Zając, K. Sprawka, S. Sprawka, Filipczuk,

Górnik II: Prac – Mołodecki, Pastusiak, Sienicki, Stadnicki, Małyska (87 Kornacki), Gnapp (70 Słomka), Gębicki (54 Eminowicz), Charchuk (46 Sitarczuk), Wachowicz, Duma (90 Osiecki).

KEEZA IV LIGA W SKRÓCIE

Lider efektownie zakończył sezon

Przed tygodniem Stal Kraśnik świętowała awans dzięki remisowi przy Al. Zygmun-towskich z Motorem II Lublin (2:2). Chociaż ostatni mecz z Tomasovią nie miał już żadnego znaczenia, to trener Rafał Kabasa zapowiadał, że jego drużynie zależy jeszcze na tym, aby wywalczyć tytuł mistrza wiosny. I to im się udało. W sobotę na pożegnanie sezonu 24/25 niebiesko-żółci rozbili u siebie Tomasovię 4:0.

Wynik w 34 minucie otworzył Karol Kalita. „Kali” dostał piłkę od Rafała Króla na lewym skrzydle, a po chwili „złamał” akcję do środka i świetnie uderzył prawą nogą, a piłka odbiła się od słupka i wylądowała w siatce. Bramkarz rywali mógł tylko odprowadzić futbolówkę wzrokiem. Goście nie zdążyli się jeszcze pozbierać po pierwszym ciosie, a już dostali drugi. Tym razem po centrze z lewej flanki od Mateusza Wyjadłowskiego idealnie na dalszym słupku znalazł się Kamil Bartoś, który z bliska dopełnił jedynie formalności.



Stal Kraśnik w ostatnim meczu rozbiła trzecią w tabeli Tomasovię 4:0

FOT. FKS STAL KRAŚNIK/FACEBOOK

Tuż po wznowieniu gry w drugiej połowie niebiesko-biali nie potrafili dobrze wybić piłki ze swojej szesnastki. Szybki przechwyt zakończył się dobrym strzałem tuż zza pola karnego Adama Nowaka. I błyskawicznie było 3:0. Ostatniego gola zdobył Wyjadłowski, który zaskoczył bramkarza strzałem po krótkim rogu.

Dzięki temu kraśniczanie w tabeli rundy wiosennej zajęli pierwsze miejsce z dorobkiem 37 punktów. Druga Tomasovia uzbierała ich 34, a kolejne lokaty zajęły: Orle-ta Spomlek Radzyń Podlaski i Lublinianka – po 34.

Lublinianka zaczyna baraże

Zwycięstwo w ostatniej kolejce zanotowała także Lublinianka. Jarosław Milcz i spółka wygrali w Opolu Lubelskim z tamtejszym Opolaninem 2:1. Już po 23 minutach goście mieli w zapasie dwie bramki. Najpierw do siatki trafił Bartłomiej Koneczny, a później karnego wykorzystał właśnie „Jaro”. Wydawało się, że kolejne gole są jedynie kwestią czasu. Piłkarze z Wieniawy nie forsowali jednak tempa, a wynik w samej końcówce ustalił z „wapna” Grzegorz

Pałka. Drużyna trenera Daniela Koczona nie zakończyła jeszcze sezonu. Już w środę rozegra półfinałowy mecz barażowy o awans. Rywalem ekipy z Lublina będzie wice-mistrz IV ligi świętokrzyskiej Naprzód Jędrzejów. Spotkanie zaplanowano na godz. 17.

– Wiadomo, że damy z siebie wszystko i jedziemy tam z pozytywnym nastawieniem, w stu procentach skoncentrowani. Myślę, że dyspozycja dnia będzie bardzo ważna, bo to jest baraż i jeden mecz decyduje o wszystkim. Nie ma co ukrywać, że czeka nas kawałek drogi, a w tym sezonie jednak wyjazdy były do tej pory bliższe. Mam jednak nadzieję, że to nam nie przeszkodzi. Chcemy się pokazać i godnie reprezentować Lubelszczyznę w starciu z innym województwem. Wiemy jednak, że Naprzód ma za sobą bardzo dobrą wiosnę. Z tego, co pamiętam przegrali chyba tylko jeden mecz i to w ostatniej kolejce. Dokładną analizę zrobimy jeszcze na dniach i na pewno będziemy dobrze przygotowani – zapowiada Jarosław Milcz.

W drugiej parze półfinałowej Glinik Gorlice podejmie JKS Jarosław. Finał jest

planowany w dniach 21 lub 22 czerwca, a gospodarzem będzie zwycięzca pierwszego spotkania pomiędzy drużynami z województw: lubelskiego i świętokrzyskiego.

Huragan musi czekać

W ostatniej kolejce Huragan Międzyrzec Podlaski zrobił swoje i pokonał na wyjeździe zdegradowanego już znacznie wcześniej Gryfa 5:1. Goście do przerwy prowadzili „tylko” 2:1, ale losy meczu rozstrzygnęli między 73, a 75 minutą, kiedy po golu zdobyli: Mateusz Konaszewski i Dionata Tonin. Piłkarze trenera Marcina Popławskiego ostatecznie zajęli jedenaste miejsce w tabeli. I muszą jeszcze poczekać na ostateczne decyzje czy na pewno zostaną w Keeza IV lidze. Sporo będzie zależało od tego czy rzeczywiście w kolejnym sezonie będziemy mieli aż pięciu beniaminków, a także od losów: Wisły Puławy i Lublinianki.

(LUKISZ)

POZOSTAŁE WYNIKI 34. KOLEJKI

Janowianka Janów Lubelski – Kłos Gmina Chełm 9:0 (Kiszka 4, Piechniak 8, 15, Zięba

9, 23, 30, 46, Birut 88, Gierczak 18-samobójcza) ● **Sygnal Lublin – Start Krasnostaw 2:6** (Rak 42, Olszewski 69 – Buk 4, Strug 6, 20, Boczuński 21, Florek 27, 81) ● **Łada 1945 Biłgoraj – Hetman Zamość 2:2** (Białek 40, K. Wołoch 32-samobójcza – Ibanez 18, Tomasiak 51) ● **Gryf Gmina Zamość – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:5** (Kushch-Vasylyshyn 16 – Łęcki 5, 90, Konaszewski 39, 73, Tonin 75) ● **Opolanin Opole Lubelskie – Lublinianka Lublin 1:2** (Pałka 90+3-z karnego – Koneczny 5, Milcz 23-z karnego) ● **Stal Kraśnik – Tomasovia Tomasów Lubelski 4:0** (Kalita 33 Bartoś 36, Nowak 49, Wyjadłowski 84) ● **Avia II Świdnik – Orle-ta Spomlek Radzyń Podlaski 1:4** (Klimczak 82 – Mróz 33, Siudaj 34, K. Rycaj 39, Pendel 52) ● **Pauza – Motor II Lublin.**

1. Stal	32	81	90-21
2. Lublinianka	32	77	96-42
3. Tomasovia	32	69	99-40
4. Łada	32	63	86-32
5. Orle-ta	32	59	90-44
6. Hetman	32	57	67-45
7. Janowianka	32	52	78-52
8. Start	32	45	50-49
9. Motor II	32	44	56-60
10. Granit	32	43	52-67
11. Huragan	32	42	69-54
12. Górnik II	32	40	57-62
13. Opolanin	32	35	32-74
14. Sygnal	32	24	52-101
15. Avia II	32	22	36-107
16. Gryf	32	15	24-93
17. Kłos	32	5	12-103

Szmyd tuż za podium

ŻUŻEL W weekend kibice czarnego sportu emocjonowali się wydarzeniami w Manchesterze, ale w piątek coś w temacie żużla działo się także w Lublinie. A konkretnie chodzi o zaległe zawody drugiej rundy Indywidualnego Pucharu Ekstraligi U17.

Najwyżej, jeżeli chodzi o zawodników Motoru Lublin uplasował się Karol Szmyd, który zakończył zmagania na czwartej pozycji z dorobkiem 11 punktów. Lepszy byli: Mikołaj Krok, Radosław Kowalski oraz Igor Kordun. Wszyscy zgromadzili po 12 „oczek”. O końcowej kolejności musiały zdecydować: biegiowe zwycięstwa oraz bezpośrednie pojedynki. Ostatecznie pierwsza lokata przypadła zawodnikowi Stali Gorzów – Krokowi.

W imprezie wzięli jeszcze udział dwaj inni, młodzi żużlowcy „Koziołków”. Dawid Ciepielik był trzynasty z pięcioma punktami na koncie, a Michał Psiuk zakończył zmagania na piętnastej pozycji. Ten ostatni oprócz czterech zer, raz przywiózł do mety dwa punkty.

WYNIKI 2. RUDNY IPE U17 W LUBLINIE

1. Mikołaj Krok (Stal Gorzów) – 12 (1,2,3,3,3), 2. Radosław Kowalski (ROW Rybnik) – 12 (3,2,1,3,3), 3. Igor Kordun (Stal Gorzów) – 12 (2,3,2,2,3), 4. Karol Szmyd (Motor Lublin) – 11 (3,3,1,3,1), 5. Antoni Kawczyński (KS Toruń) – 9 (3,d,3,1,2), 6. Kacper Witrykus (Falubaz Zielona Góra) – 9 (2,0,2,3,2), 7. Leon Szlegiel (Stal Gorzów) – 9 (1,2,3,2,1), 8. Mikołaj Duchński (KS Toruń) – 8 (1,3,2,2,0), 9. Kewin Nycz (Stal Gorzów) – 8 (2,1,1,1,3), 10. Bartosz Rudolf (Falubaz Zielona Góra) – 6 (1,1,3,0,1), 11. Rafał Grzędziński (WTS Wrocław) – 6 (2,0,0,2,2), 12. Krystian Gręda (WTS Wrocław) – 5 (0,3,1,0,1), 13. Dawid Ciepielik (Motor Lublin) – 5 (3,1,0,1,0), 14. Dawid Rozpędek (Wióknarz Częstochowa) – 5 (0,2,0,1,2), 15. Michał Psiuk (Motor Lublin) – 2 (0,0,2,0,0), 16. Paweł Caban (Wióknarz Częstochowa) – 1 (0,1,0,0,0).

Do dwóch razy sztuka

ŻUŻEL Nie udało się w piątek, udało się w sobotę. Bartosz Zmarzlik w drugim dniu rywalizacji w Manchesterze w ramach cyklu Grand Prix nie miał sobie równych i dzięki kapitalnej jeździe zaliczył 29 triumf na arenie międzynarodowej umacniając się na pierwszym miejscu w klasyfikacji generalnej GP

BARTOSZ SURMAN

Ledwo opadły emocje po piątkowym ściganiu, a w sobotę kibice byli świadkami kolejnego kapitalnego widowiska. Chrapkę na wygraną miał nie kto inny jak Bartosz Zmarzlik, który w piątek był drugi. Poza liderem Orlenu Oil Motor Lublin na torze w Manchesterze ponownie ścigali się także jego klubowi koledzy: Dominik Kubera, Jack Holder i Fredrik Lindgren.

Trzeba przyznać, że w sobotę Zmarzlik był wręcz bezbłędny. Najlepszy żużlowiec świata wygrywał w trzeciej, siódmej, dziewiątej i 14. gonitwie zapewniając sobie awans do finału. Jedynie w 20. biegu Zmarzlikowi nie udało się wywalczyć trójki, ale nie miało to wielkiego znaczenia.

Wraz ze Zmarzlikiem awans do finału wywalczył Brady Kurtz, a dwa kolejne miejsca wyłoniły półfinały. W pierwszym z nich najlepszy okazał się Holder, a drugi z przedstawicieli Orlenu Oil Motoru Lublin był tym razem ostatni. Z kolei w drugim półfinale po pasjonującym ściganiu awans zapewnił sobie Lindgren.



Bartosz Zmarzlik w sobotę nie miał sobie równych i w pełni zasłużenie wygrał zmagania w Manchesterze

FOT. BARTOSZ ZMARZLIK #95/FACEBOOK

W finale Zmarzlik znów pokazał klasę i wygrał dzięki kapitalnej akcji podczas drugiego okrążenia wyprzedził Kurtza i nie oddał

prowadzenia już do samej linii mety. Trzecie miejsce zajął Lindgren, a ostatnie miejsce w finale zajął Holder.

WYNIKI SOBOTNIEGO GRAND PRIX WIELKIEJ BRYTANII W MANCHESTERZE

1. Bartosz Zmarzlik (Polska) 16 (3,3,3,3,1,3) ● 2. Brady Kurtz (Australia) 13 (3,3,2,w,3,2) ● 3. Fredrik Lindgren (Szwecja) 11+3 (2,2,2,3,1) ● 4. Jack Holder (Australia) 9+3 (2,1,1,3,2,0) ● 5. Max Fricke (Australia) 9+2 (1,2,3,3,0) ● 6. Martin Vaculik (Słowacja) 7+2 (0,3,3,1,0) ● 7. Kai Huckenbeck (Niemcy) 11+1 (2,3,2,2,2) ● 8. Mikkel Michelsen (Dania) 9+1 (1,1,2,2,3) ● 9. Dominik Kubera (Polska) 6+0 (3,1,0,2,0) ● 10. Daniel Bewley (Wielka Brytania) 6+0 (0,2,1,0,3) ● 11. Anders Thomsen (Dania) 6 (2,0,0,1,3) ● 12. Robert Lambert (Wielka Brytania) 6 (1,0,3,1,1) ● 13. Andrzej Lebediew (Łotwa) 6 (0,2,0,2,2) ● 14. Jan Kvech (Czechy) 5 (3,0,1,1,d) ● 15. Jason Doyle (Australia) 3 (0,1,0,0,2) ● 16. Charles Wright (Wielka Brytania) 3 (1,0,1,0,1) ● 17. Chris Harris (Wielka Brytania) nie startował ● 18. Adam Ellis (Wielka Brytania) nie startował.

BIEG PO BIEGU

1. (61,93) Kvech, Lindgren, Lambert, Vaculik ● 2. (62,37) Kurtz, Holder, Michelsen, Bewley ● 3. (61,90) Zmarzlik, Huckenbeck, Fricke, Doyle ● 4. (62,62) Kubera, Thomsen, Wright, Lebediew ● 5. (61,46) Kurtz, Fricke, Kubera, Kvech ● 6. (61,93) Huckenbeck, Lebediew, Michelsen, Lambert ● 7. (62,05) Zmarzlik, Lindgren, Holder, Wright ● 8. (62,55) Vaculik, Bewley, Doyle, Thomsen ● 9. (61,94) Zmarzlik, Michelsen, Kvech, Thomsen ● 10. (62,34) Lambert, Kurtz, Wright, Doyle ● 11. (62,52) Fricke, Lindgren, Bewley, Lebediew ● 12. (63,39) Vaculik, Huckenbeck, Holder, Kubera ● 13. (63,00) Holder, Lebediew, Kvech, Doyle ● 14. (62,90) Zmarzlik, Kubera, Lambert, Bewley ● 15. (63,31) Lindgren, Huckenbeck, Thomsen, Kurtz (w/su) ● 16. (63,48) Fricke, Michelsen, Vaculik, Wright ● 17. (63,96) Bewley, Huckenbeck, Wright, Kvech (d/st) ● 18. (64,06) Thomsen, Holder, Lambert, Fricke ● 19. (63,64) Michelsen, Doyle, Lindgren, Kubera ● 20. (63,75) Kurtz, Lebediew, Zmarzlik, Vaculik ● Półfinały: 21. (64,32) Holder, Vaculik, Huckenbeck, Kubera ● 22. (64,49) Lindgren, Fricke, Michelsen, Bewley ● Finał: 23. (63,25) Zmarzlik, Kurtz, Lindgren, Holder.

W piątek wygrał Brytyjczyk

ŻUŻEL W ten weekend kibice odpoczywają od zmagania w PGE Ekstralidze, ale nie oznacza to braku żużlowych emocji. W piątek odbył się kolejny turniej z cyklu Grand Prix – tym razem w Manchesterze. Blisko wygranej był Bartosz Zmarzlik z Orlenu Oil Motoru Lublin, ale ostatecznie z triumfu cieszył się Brytyjczyk Dan Bewley

Do tej pory zawodów cyklu Grand Prix nie przeprowadzano w Manchesterze. Głównym faworytem do zwycięstwa był Bartosz Zmarzlik, któremu przyszło rywalizować przeciwko trzem klubowym kolegami – Dominikiem Kubera, Jackiem Holderem i Fredrikiem Lindgrenem.

Lider lubelskich „Koziołków” zmagania zaczął świetnie, bo od pewnej wygranej, którą odniósł z dużą przewagą nad resztą stawki. Gorzej poszło Kubera, który ściganie rozpoczął od ostatniej lokaty w swoim premierowym występie. W piątej gonitwie Zmarzlik i Kubera spotkali się pod taśmą i stoczyli walkę o drugie miejsce, które ostatecznie zajął Kubera. Bieg wygrał natomiast trzeci z „Koziołków” – Jack Holder. Natomiast w 10. biegu Zmarzlik rywalizował między

innymi z Bradleyem Kurtzem i okazał się minimalnie słabszy. W 13. biegu przebudził się Kubera, który był blisko wygranej, ale ostatecznie musiał się zadowolić dwoma punktami. Niebawem po „trójkę” sięgnął Zmarzlik i był już bardzo blisko awansu do finału. W ostatnim biegu fazy zasadniczej pięciokrotny mistrz świata znów był najlepszy i zapewnił sobie miejsce w finale, a wraz z nim Kurtz.

Pozostałych dwóch finalistów wyłoniły półfinały. Pierwszy z nich wygrał Lindgren, a drugi Bewley. Tym samym w finale doszło do istnego starcia gigantów, a kibice nie byli rozczarowani. Zmarzlik i Kurtz mieli wielką chrapkę na pokonanie Bewleya, ale ten skutecznie odparł ataki Polaka i niesiony dopingiem brytyjskiej publiczności odniósł piąte w karierze zwycięstwo w cyklu Grand Prix. (bs)

WYNIKI PIĄTKOWEGO GRAND PRIX WIELKIEJ BRYTANII W MANCHESTERZE

1. Daniel Bewley (Wielka Brytania) 14+3 (1,2,3,2,3,3) ● 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) 14 (3,1,2,3,3,2) ● 3. Brady Kurtz (Australia) 13 (2,3,3,1,3,1) ● 4. Fredrik Lindgren (Szwecja) 8+3 (2,3,0,1,2,0) ● 5. Jack Holder (Australia) 11+2 (0,3,2,3,3) ● 6. Robert Lambert (Wielka Brytania) 7+2 (2,2,1,0,2) ● 7. Martin Vaculik (Słowacja) 10+1 (3,1,1,3,2) ● 8. Mikkel Michelsen (Dania) 8+1 (3,2,2,1,0) ● 9. Max Fricke (Australia) 12+0 (2,3,3,3,1) ● 10. Jan Kvech (Czechy) 6+0 (3,1,0,2,0) ● 11. Charles Wright (Wielka Brytania) 5 (0,0,3,1,1) ● 12. Kai Huckenbeck (Niemcy) 5 (1,0,2,0,2) ● 13. Dominik Kubera (Polska) 5 (0,2,0,2,1) ● 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,0,1,2,0) ● 15. Anders Thomsen (Dania) 3 (0,1,1,0,1) ● 16. Andrzej Lebediew (Łotwa) 1 (1,0,0,0,0) ● 17. Chris Harris (Wielka Brytania) nie startował ● 18. Adam Ellis (Wielka Brytania) nie startował.

Bieg po biegu

1. (60,73) Vaculik, Lindgren, Huckenbeck, Kubera ● 2. (61,36) Zmarzlik, Lambert, Lebediew, Wright ● 3. (62,05) Michelsen,

Kurtz, Bewley, Holder ● 4. (62,29) Kvech, Fricke, Doyle, Thomsen ● 5. (62,14) Holder, Kubera, Zmarzlik, Doyle ● 6. (62,45) Fricke, Bewley, Vaculik, Wright ● 7. (62,54) Lindgren, Michelsen, Kvech, Lebediew ● 8. (61,95) Kurtz, Lambert, Thomsen, Huckenbeck ● 9. (63,17) Wright, Michelsen, Thomsen, Kubera ● 10. (62,32) Kurtz, Zmarzlik, Vaculik, Kvech ● 11. (62,32) Fricke, Holder, Lambert, Lindgren ● 12. (63,42) Bewley, Huckenbeck, Doyle, Lebediew ● 13. (63,18) Fricke, Kubera, Kurtz, Lebediew ● 14. (63,44) Vaculik, Doyle, Michelsen, Lambert ● 15. (62,84) Zmarzlik, Bewley, Lindgren, Thomsen ● 16. (63,21) Holder, Kvech, Wright, Huckenbeck ● 17. (63,93) Bewley, Lambert, Kubera, Kvech ● 18. (63,75) Holder, Vaculik, Thomsen, Lebediew ● 19. (63,07) Kurtz, Lindgren, Wright, Doyle ● 20. (63,49) Zmarzlik, Huckenbeck, Fricke, Michelsen ● Półfinały: 21. (63,65) Lindgren, Lambert, Vaculik, Fricke ● 22. (63,23) Bewley, Holder, Michelsen, Kvech ● Finał: 23. (63,10) Bewley, Zmarzlik, Kurtz, Lindgren.

Występ Lubereckiego

PIŁKA NOŻNA

Mistrzostwa Europy do lat 21 potoczyły się dla Polski, jak wiele turniejów w ostatnich latach. Był mecz otwarcia, mecz o wszystko, a przed nami spotkanie o honor. W sobotę Biało-Czerwoni przegrali z Portugalią aż 0:5 i stracili szansę na wyjście z grupy. Jedyne pozytyw? Całą drugą połowę na boisku przebywał Filip Luberecki z Motoru Lublin

W pierwszym spotkaniu z Gruzją (1:2) „Luberek” przesiedział 90 minut na ławce rezerwowych. Tym razem od razu po przerwie zmienił Arkadiusza Pyrkę. Polacy w tym momencie przegrywali już jednak 0:4. Z bardzo dobrej strony pokazał się zaledwie 18-letni Geovany Quenda, za którego Chelsea zapłaciła już ponad 40 milionów Euro. Skrzydłowy zapisał na swoim koncie dublet, między 16, a 24 minutą. Dodatkowo zaliczył asystę i tak naprawdę szybko było po zawodach. Wystarczyło 41 minut spotkania, a rywale mieli w zapasie cztery bramki.

W drugiej odsłonie Portugalia zlitowała się nad przeciwnikiem i dołożyła jeszcze tylko jednego gola za sprawą Rodrigo Gomeza. Na pożegnanie z turniejem, który odbywa się na Słowacji drużyna trenera Adama Majewskiego we wtorek o godz. 18 zmierzy się z Francją.

(LUKISZ)

Portugalia – Polska 5:0 (4:0)

Bramki: Quenda (16, 24), Araujo (30), Bernardo (41), Gomes (63).

Portugalia: Soares – Pinheiro, Lamba, Muniz, Nazinho, Quenda (46 Marques Nascimento, Santos (69 Forbs), Bernardo (46 De Amorim), Fernandes (46 Gomes), Araujo (61 Sa).

Polska: Tobiasz – Marczuk (46 Szmyt), Peda, Mosór, Gurgul (56 Beijger), Pyrka (46 Luberecki), Kozłowski (69 Pieńko), Kałużiński (83 Kowalczyk), Łęgowski, Fomalczyk, Szymczak.

GRUPA C

Francja – Gruzja 3:2 (Tel 35-z karnego, Lepenant 90, Barry 90+12 – Abushvili 77, Sazonov 85).

1. Portugalia	2	4	5-0
2. Francja	2	4	3-2
3. Gruzja	2	3	4-4
4. Polska	2	0	1-7

17 czerwca (oba mecze o godz. 18): Polska – Francja • Gruzja – Portugalia.

Nowy napastnik na celowniku?

PKO BP EKSTRAKLASA Piłkarze Motoru już w poniedziałek rozpoczną przygotowania do nowego sezonu. Na razie oficjalnie do drużyny trenera Mateusza Stolarskiego dołączył tylko Kacper Karasek z Bruk-Bet Termaliki Nieciecza. Na celowniku żółto-biało-niebieskich ponoć znalazł się także Karol Czubak

Łukasz Gładysiewicz

W poniedziałkowych zajęciach nie będzie już uczestniczył Kacper Welniak, który rozwiązał za porozumieniem stron swój kontrakt z klubem. 25-latek znalazł już nowego pracodawcę. W kolejnym sezonie będzie występował w pierwszoligowym GKS Tychy.

Welniak wyładował w Lublinie w styczniu 2023 roku. W rundzie wiosennej spisywał się znakomicie. Licząc wszystkie rozgrywki zaliczył 17 występów i strzelił w nich osiem bramek. Niestety, na wyższym poziomie miał już problemy z regularną grą i skutecznością. W rozgrywkach 23/24 już na zapleczu PKO BP Ekstraklasy uzbierał 26 spotkań (14 w podstawowym składzie, ale tylko jeden od deski do deski) i raz wpisał się na listę strzelców.

W niedawno zakończonym sezonie, już w krajowej elicie był żelaznym rezerwowym. W lidze zagrał 11 razy (około 130 minut gry) i zapisał na swoim koncie jedną bramkę



Karol Czubak może szybko wrócić do Polski i wzmocnić atak Motoru Lublin

FOT. MOTOR LUBLIN

(w meczu z Widzewem Łódź). Od pierwszej minuty wyszedł za to w pucharowym meczu z Unią Skierniewice, który Motor przegrał po rzutach karnych.

W sumie Welniak zaliczył 55 spotkań w lubelskim klubie. Jego dorobek to: 10 goli i cztery asysty. Z GKS Tychy 25-letni napastnik podpisał dwuletni kontrakt z opcją

przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

To już ósmy piłkarz, który w lecie pożegnał się z drużyną trenera Stolarskiego. Wcześniej w rubryce ubyli znaleźli się: Igor Bartnik, Kaan Caliskaner, Marcel Gąsior, Kamil Kruk, Samuel Mraz (Servette FC), Kacper Rosa oraz Antonio Sefer. Według plotek do odejścia szykuje się także Bright Ede, za

którego Chelsea jest ponoć gotowa zapłacić 11 milionów euro.

Nie ma już w zespole Mraza, nie ma Welniaka, a nie wiadomo też czy w Motorze zostanie Jean-Kevin Augustin. W tej sytuacji jedynym z priorytetów na letnie okienko są napastnicy. Portal meczyki.pl przekazał, że klub z Lublina jest zainteresowany pozyskaniem Karo-

la Czubaka. 25-latek przez cztery lata gry w pierwszoligowej Arce Gdynia zdobył 63 gole. W zimie zdecydował się jednak na niespodziewany transfer do Belgii. KV Kortrijk zapłacił za niego 700 tysięcy euro. Klub spadł jednak z ligi i ponoć jest gotowy szybko pożegnać się z polskim snajperem, a w sprawie powrotu do kraju rozmawia z zawodnikiem właśnie Motor.

Żółto-biało-niebiescy w poniedziałek rozpoczną przygotowania, a w lecie mają w planach cztery sparingi. 21 czerwca zagrają ze Zniczem Pruszków, a tydzień później rywalem będzie Dinamo Bukareszt. Na początku lipca podopieczni trenera Stolarskiego wyjadą na 10-dniowe zgrupowanie do Sochocina. Tam zagrają dwa kolejne mecze kontrolne. Najpierw z Lechią Gdańsk (5 lipca), a na koniec obozu z Wisłą Płock (11 lipca). Pierwszy mecz ligowy w sezonie 25/26 zaplanowano na 20 lipca (godz. 17.30). Na Motor Lublin Arenie rywalem będzie Arka Gdynia.

Przenosiny z Łęcznej do Świdnika

PIŁKA NOŻNA Górnik Łęczna traci doświadczonego obrońcę i ważną osobowość ze swojej kadry. Od nowego sezonu w zielono-czarnych barwach nie zagra już Damian Zbozień

Zbozień trafił do Górnika w sierpniu 2022 roku po przenosinach z Wisły Płock. Doświadczony obrońca z miejscą stał się bardzo ważnym zawodnikiem klubu z Łęcznej. W swoim pierwszym sezonie zagrał w 31 meczach ligowych i dołożył do tego pięć występów w Pucharze Polski. Zdobył jedną bramkę, ale za to niezwykle ważną. Dzięki trafieniu Zbozienia Górnik pokonał w Siedlcach tamtejszą Pogoń w krajowym Pucharze i po raz pierwszy w historii awansował do półfinału tych rozgrywek (później musiał uznać wyższość Rakowa Częstochowa).

W kolejnej kampanii Zbozień grał nieco mniej, bo łącznie wystąpił w 25 meczach pierwszej ligi i dołożył jedno spotkanie w krajowym pucharze i jedno w barażach o PKO BP Ekstraklasę (przegranych z Motorem Lublin po rzutach karnych). Natomiast w minionym sezonie bardzo rzadko zyskiwał zaufanie u trenera Pavola



Damian Zbozień po trzech sezonach opuszcza Górnika Łęczna

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

Stano. Zbozień zagrał tylko w siedmiu meczach ligowym i jednym Pucharu Polski. – Wygasający z dniem 30 czerwca kontrakt z Damianem Zbozieniem nie będzie przedłużony. Obrońca po blisko trzech latach opuszcza szereg Górnika.

Poza grą na boisku 36-latek był bardzo ważną postacią w szatni Górnika,

dał się poznać także jako osobowość medialna. Zbozień aktywnie brał bowiem udział w klubowych projektach w mediach społecznościowych grając choćby na gitarze lub udzielając ciekawych wypowiedzi na tematy nie tylko związane z piłką nożną.

Piłkarz w piątek podziękował kibicom za doping i wsparcie. – Po trzech niesamowitych latach przyszedł czas, aby się pożegnać i podziękować. Z całego serca dziękuję całemu klubowi – trenerom, zawodnikom, pracownikom i kibicom za każdą wspólną chwilę – napisał za pośrednictwem facebooka Zbozień. – To był dla mnie wyjątkowy czas – pełen emocji, pracy, pasji i prawdziwej drużynowej więzi. Razem przeżyliśmy momenty, które zostaną ze mną na zawsze. Półfinał pucharu Polski, w którym pokazaliśmy charakter i jedność, czy zwycięskie derby z Motorem – mecze, których atmosfery nie da się zapomnieć – to tylko niektóre z nich. Dziękuję za zaufanie, szansę gry z herbem tego

klubu na piersi i wszystkie wspólne zwycięstwa oraz lekcje, które sprawiły, że jestem dziś innym zawodnikiem i człowiekiem. Ten rozdział był dla mnie ważny i na zawsze zostanie w moim sercu. Życzę wam dalszych sukcesów, radości z gry i wielu kolejnych niezapomnianych chwil – dodał były już obrońca zielono-czarnych.

Zbozień opuszcza Górnika, ale nie opuszcza Lubelszczyzny. 36-latek w nowym sezonie będzie reprezentować barwy trzecioligowej Avii Świdnik. Co natomiast słychać u pierwszoligowca? W tym tygodniu drużyna ma wznowić treningi przed nowym sezonem. Nie ogłoszono jednak jeszcze trenera, który będzie odpowiadać za wyniki łącznian w kolejnej kampanii, ani zawodników, którzy wzmocnią drużynę. Wedle naszych informacji zawodnikiem Górnika ma niebawem zostać Dawid Krocze, który poprzednie rozgrywki spędził w Chelminiance. Start sezonu 2025/2026 zaplanowano na 18-21 lipca. **(B5)**

NOWE
MIESZKANIA OD

9900 zł / m²

W ATRAKCYJNYM
HARMONOGRAMIE
PŁATNOŚCI

30/70

Zeskanuj kod QR
i zobacz mieszkania



TBV[®]

20 LAT
RAZEM

Arkady
ELIZÓWKA

81 533 55 44

www.tbv.pl

